



## Razem pomaga się łatwiej Гуртом допомагати легше

Wojna rosyjsko-ukraińska rozpoczęła się w 2014 r., kiedy Rosja zaanektowała Krym, a następnie zaatakowała Donbas, chociaż ukrywała swoją obecność w tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republikach Ludowych.

Wtedy, w 2014 r., armia Ukrainy nie była przygotowana do wojny, instytucje państwowe nie radziły sobie w tej sytuacji z powierzonymi im funkcjami, więc te obowiązki przejęli wolontariusze. Musieli się zająć zabezpieczeniem obrońców Ojczyzny – nieraz również ochotników – żywności, odzieżą i sprzętem wojskowym.

Kiedy w lutym 2022 r. trwająca od ośmiu lat wojna rosyjsko-ukraińska weszła w fazę otwartą, wolontariusze ponownie zmobilizowali się, by pomóc Ukrainie. Odżyła działalność istniejących organizacji wolontariackich, masowo zaczęły pojawiać się nowe. Na tej fali niedawno powstała ukraińsko-polska Fundacja Centrum Pomocy Humanitarnej.

Założycielem po stronie ukraińskiej jest Kostiantyn Zahorodko, po stronie polskiej są Dana i Orest Palczukowie. Kostiantyn pochodzi z Łucka, od 2003 r. mieszka w Kijowie. Przez długi czas pracował jako dziennikarz. W latach 2014–2015 był sekretarzem prasowym Międzyresortowego Wspólnego Centrum Koordynacyjnego ds. Wymiany Zakładników w Ministerstwie Obrony Ukrainy.

«Jakoś od razu się porozumieliśmy, «zadziały» znajomości z moich poprzednich miejsc pracy, stworzyliśmy coś w rodzaju koalicji. Jeśli na

przykład dzisiaj ładujemy w Łucku transport do Czernihowa, kilka łuckich fundacji wypełnia jeden samochód w tym samym czasie. Jest to po pierwsze rozsądne z punktu widzenia logistyki, a po drugie wygodniejsze jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Równocześnie możemy zostać poproszeni o leki, produkty i inne rzeczy, w ten sposób, razem, znacznie łatwiej nam realizować takie zamówienia» – opowiada Kostiantyn o tym, jak funkcjonuje Fundacja.

«Współpracuje z nami ogromna liczba osób, więc trudno jest kogoś wyróżnić. Ale jeżeli zaczęliśmy o tym mówić, przede wszystkim są to koledzy, z którymi zaczynałem swoją karierę dziennikarską, «Hromadske Radio», «Hromadska Telewizja». Dana i Orest Palczukowie, bez których trudno wyobrazić sobie pracę naszej fundacji. Dziewczyny z łuckiego teatru «Harmyder», które stworzyły zorganizowany punkt zbiórki, co jest bardzo pomocne. Chciałbym również wyróżnić Fundację Dobroczynną Włodzimierza Wielkiego, która robi wiele dobrych rzeczy. Nieocenieni wolontariusze, przedsiębiorcy, którzy całkowicie przekształcili swój biznes i oddają wszystko w imię zwycięstwa. Jest na

str. 2

Rosyjsko-ukraińska wojna rozpoczęła się w 2014 r., kiedy Rosja zaanektowała Krym, a następnie wtargnęła na Donbas, chociaż ukrywała swoją obecność w tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republikach Ludowych.

Todі, у 2014 р., армія України виявилася неготовою до війни, державні інституції не справлялися з покладеними на них функціями, тож ці обов'язки взяли на себе волонтери. Їм довелося займатися забезпеченням захисників Батьківщини, частину з яких також становили добровольці, харчуванням, одягом, військовим спорядженням.

Коли в лютому 2022 р. російсько-українська війна, яка тріла ці вісім років, перейшла у відкриту фазу, волонтери знову мобілізувалися на допомогу Україні. Оживилася діяльність волонтерських організацій, почали масово виникати нові. На цій хвилі нещодавно було створено українсько-польський фонд «Центр гуманітарної допомоги».

Засновником з української сторони є Костянтин Загородько, з польської – Dana і Orest Palczuki. Костянтин родом із Луцька, із 2003 р. живе в Києві. Довгий час працював журналістом. У 2014–2015 рр. був пресекретарем Міжвідомчого об'єднаного координаційного центру з обміну заручників Міноборони.

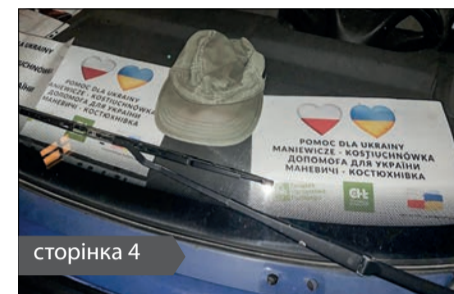
«Ми якось миттєво скооперувалися, спрацювали знайомства з моїх попередніх робіт і ми ство-

рили свого роду коаліцію. Якщо ми вантажимося сьогодні на Чернігів у Луцьку, наприклад, то кілька луцьких фондів одночасно наповнюють один автомобіль. Це, по-перше, розумно з логістичного погляду, а по-друге, зручніше з огляду на безпеку. У нас можуть одразу просити і ліки, і продукти, і інші речі, і так – гуртом – нам багато легше виконувати такі замовлення», – розповідає Костянтин про те, як працює фонд.

«Із нами працює величезна кількість людей, тому важко когось виокремити. Але якщо перерахувати, то це насамперед колеги, з якими я починав свою журналістську кар'єру, «Громадське радіо», «Громадське телебачення». Dana і Orest Palczuki, без яких важко уявити роботу нашого фонду. Дівчата з луцького театру «Гармидер», які створили впорядковану точку збору, яка дуже допомагає. Хочу теж виділити Благодійний фонд Володимира Великого, який робить надзвичайно хороші речі. Безцінні волонтери, підприємці, які повністю перепрофілювали свій бізнес і все віддають заради перемоги. Є, наприклад, Анатолій із Волині. Він влаштував у себе цілий цех із виробництва тушко-

Польські харцери підтримують українських друзів

Polscy harcerze wspierają ukraińskich przyjaciół



сторінка 4

Працюємо виключно для України

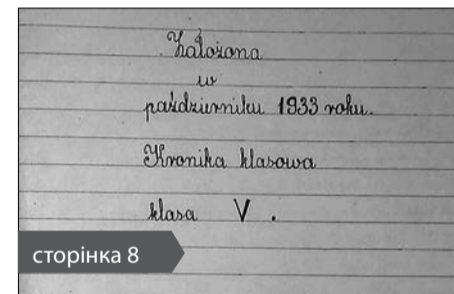
Pracujemy wyłącznie na rzecz Ukrainy



сторінка 7

Учениці з Луцька вели класну хроніку

Uczennice z Łucka prowadziły kronikę klasową



сторінка 8

30-та річниця відновлення діяльності костелу в Дубні

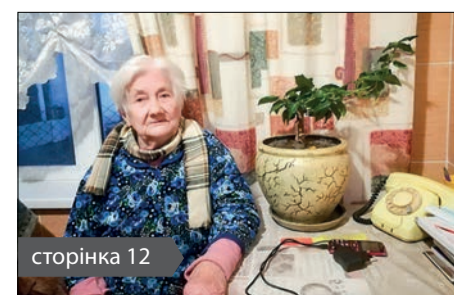
30-lecie odzyskania kościoła w Dubnie



сторінка 10

Родинні історії Лідії Крижановської зі Здолбунова

Rodzinne historie Lidii Krzyżanowskiej ze Zdobunowa



сторінка 12



приклад taki Anatolij z Wołynia. Urządził u siebie swoistą minifabrykę, gdzie dusi mięso. W każdej chwili możemy zamówić potrzebną ilość. Ludzie sami oferują pomoc. Wielkie podziękowania dla niezliczonych darczyńców z Polski. Szczególne wyrazy wdzięczności składam również Elżbiecie Radziwiłł z rodu książęcego powiązanego z Wołyniem. Taka współpraca pozwala nam na otrzymanie niezbędnej pomocy w warunkach, kiedy mamy ograniczone zasoby, a wszystko inne jest tylko kwestią naszej odwagi i oddania temu, co robimy. I jeszcze kwestią spokoju. Zmiję trzeba dusić z zimnym umysłem» – podsumowuje Kostiantyn Zahorodko.

Centrum Pomocy Humanitarnej otworzyło bazę w Warszawie, w ośrodku «Sosnowy Dwór» przy ul. Kazimierza Wójcickiego 10, gdzie wolontariusze zbierają ubrania, leki, żywność i środki higieniczne. Pod tym adresem mieszka również kilkuset uchodźców z Ukrainy. Wolontariusze w pełni zapewniają funkcjonowanie tego ośrodka – wyżywienie, ogrzewanie, opiekę medyczną. Centrum Pomocy Humanitarnej zbiera również środki, które służą celowej pomocy obrońcom Ukrainy i ludności cywilnej.

Wolontariusze Centrum dostarczyli lekarstwa, żywność i inne artykuły pierwszej potrzeby m.in. do Kijowa i okolicznych miejscowości wyzwolonych spod okupacji rosyjskiej. Pomoc tę zorganizowali Lubelska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy oraz Jacek Bury, komendant jednego z hufców OHP, społecznik, z zawodu nauczyciel. Jak mówi Oleksij Złatohorski, członek fundacji, z Jackiem Burym spotkali się podczas wspólnego porządkowania polskich cmentarzy na Wołyniu i od tego czasu współpracują. Jacek niedawno zorganizował kolejny transport pomocy humanitarnej do Ukrainy.

Oleksij Złatohorski to znany wołyński historyk i archeolog, kierownik licznych wypraw archeologicznych, autor wielu publikacji naukowych. Wiele lat poświęcił na badanie nieznanych pochówków ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz ofiar reżimów totalitarnych, a także uczczenie ich pamięci. W 2014 r. pracował w misji humanitarnej «Czarny Tulipan», zajmującej się poszukiwaniem, ekshumacją i transportem ciał żołnierzy poległych na wschodzie Ukrainy.

Aktualnie Oleksij Złatohorski pełni funkcję logistyka w Fundacji, koordynuje pomoc dostarczaną m.in. przez swoich licznych przyjaciół i kolegów. Wśród nich są archeolodzy, badacze,

naukowcy i miłośnicy historii z całej Polski, a także ze Słowacji, Litwy i Włoch (Fundacja Pro Civ Italia). Oleksij opowiada: «Na wiadomość o wojnie jako pierwsi zareagowali moi przyjaciele z Instytutu Pamięci Narodowej i Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Sami zaczęli oferować pomoc, mówiąc: «Rusz się, działaj!» Faktycznie wyciągnęli mnie ze stanu frustracji, zmuszając, żebym zajął się tym, jak się mówi w Ukrainie, dobrowolnie z przymusu».

Takie powiązania są bardzo ważne, przecież bywa tak, że pieniądze zebrane przez ludzi już są, ale nie ma możliwości kupienia potrzebnych rzeczy. «W jednym z kijowskich szpitali zniknęły leki dla dzieci z chorobą nowotworową. I tu pomógł Jarosław Górecki, dyrektor Centrum Dialogu Kostiuchnówka. Znalazł te rzadkie i tak potrzebne leki. Zostały wysłane do tego szpitala w Kijowie, a kolejną partię – do placówki medycznej w Wasilkowie pod Kijowem, która ucierpiała z powodu rosyjskiego ostrzału. A Jarosław załatwił na dodatek całą partię powerbanków, chociaż go o to nie prosił» – mówi Oleksij.

Pomoc od ukraińsko-polskiego Centrum Pomocy Humanitarnej dotarła już do Czernihowa, Buczy, Irpenia, Worzela, Wyszhorodu, Wasylkowa, Dnipra oraz innych miejscowości.

Aktualnie organizacja przechodzi ostatnie formalności rejestracyjne. Według pracowników Fundacji już za kilka dni będzie dostępne konto, na które każdy będzie mógł przelać środki. Na pewno opublikujemy je później. W tej chwili podajemy aktualne konta:

**W złotych:**  
Dana Palczuk. Millenium S.A.  
Numer rachunku: 19 1160 2202 0000 0003 3800 2588  
IBAN: PL19 1160 2202 0000 0003 3800 2588  
Kod SWIFT banku: BIGBPLPW.

**W innej walucie:**  
Dana Palczuk. Millenium S.A.  
IBAN: PL30 1160 2202 0000 0004 8263 4628  
Kod SWIFT: BIGBPLPW  
Na PayPal orest.paltchuk@gmail.com

**Konto dla hrywien:**  
5457082225046809 (Приватбанк)

Anatol Olich  
Zdjęcia udostępnione przez Oleksija Złatohorskiego

str. 1

wanego mięsa, a mi możemy w будь-який moment zamówić potrzebną nam ilość tego produktu. Ludzie sami proponują pomoc. Duże wielkie podziękowania dla niezliczonych darczyńców z Polski. Chciałbym też w tym momencie wyrazić podziękowania dla Elżbiety Radziwiłł z rodu książęcego powiązanego z Wołyniem. Taka współpraca pozwala nam na otrzymanie niezbędnej pomocy w warunkach, kiedy mamy ograniczone zasoby, a wszystko inne jest tylko kwestią naszej odwagi i oddania temu, co robimy. I jeszcze kwestią spokoju. Zmiję trzeba dusić z zimnym umysłem» – podsumowuje Kostiantyn Zahorodko.

Centrum humanitarnej pomocy odkryło bazę w Warszawie, w gotele-restorannie kompleksu «Sosnowy Dwór» na ulicy Kazimierza Wójcickiego, 10, gdzie wolontariusze zbierają ubrania, leki, produkty i środki higieniczne. Pod tym adresem mieszka również kilkuset uchodźców z Ukrainy. Wolontariusze w pełni zapewniają funkcjonowanie tego ośrodka – wyżywienie, ogrzewanie, opiekę medyczną. Centrum Pomocy Humanitarnej zbiera również środki, które służą celowej pomocy obrońcom Ukrainy i ludności cywilnej.

Wolontariusze Centrum dostarczyli lekarstwa, żywność i inne artykuły pierwszej potrzeby m.in. do Kijowa i okolicznych miejscowości wyzwolonych spod okupacji rosyjskiej. Pomoc tę zorganizowali Lubelska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy oraz Jacek Bury, komendant jednego z hufców OHP, społecznik, z zawodu nauczyciel. Jak mówi Oleksij Złatohorski, członek fundacji, z Jackiem Burym spotkali się podczas wspólnego porządkowania polskich cmentarzy na Wołyniu i od tego czasu współpracują. Jacek niedawno zorganizował kolejny transport pomocy humanitarnej do Ukrainy.

Oleksij Złatohorski to znany wołyński historyk i archeolog, kierownik licznych wypraw archeologicznych, autor wielu publikacji naukowych. Wiele lat poświęcił na badanie nieznanych pochówków ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz ofiar reżimów totalitarnych, a także uczczenie ich pamięci. W 2014 r. pracował w misji humanitarnej «Czarny Tulipan», zajmującej się poszukiwaniem, ekshumacją i transportem ciał żołnierzy poległych na wschodzie Ukrainy.

Aktualnie Oleksij Złatohorski pełni funkcję logistyka w Fundacji, koordynuje pomoc dostarczaną m.in. przez swoich licznych przyjaciół i kolegów. Wśród nich są archeolodzy, badacze,

do pomocy, zокрема, від своїх численних друзів і колег. Серед них – археологи, краєзнавці, науковці і просто любителі історії з усієї Польщі, а також зі Словаччини, Литви й Італії (фонд «Pro Civ Italia»). Oleksij розповідає: «Першими на звістку про війну відгукнулися мої друзі з польського Інституту національної пам'яті та Музею Другої світової війни у Гданську. Вони самі почали пропонувати допомогу, казати: «Давай, дій!» Тобто вони фактично витягли мене зі стану фрустрації, примусово-добровільно змусивши цим займатися».

Подібні зв'язки дуже важливі, адже у волонтерстві буває так, що люди зібрали кошти, але необхідних речей нема у продажу. «В одній київській лікарні були перебої з ліками для онкохворих дітей. І тут допоміг Ярослав Гурецький, директор Центру діалогу «Костюхнівка». Він знайшов ці дефіцитні і життєво важливі препарати. Їх відправили в лікарню для онкохворих, а іншу партію – в медичний заклад до Василькова під Києвом, який постраждав від російських обстрілів. А ще Ярослав дістав цілу партію павербанків, хоч ми його про це і не просили», – говорить Oleksij.

Допомога від українсько-польського фонду «Центр гуманітарної допомоги» вже потрапила до Чернігова, Бучі, Ірпеня, Ворзеля, Вишгорода, Василькова, Дніпра та інших населених пунктів.

Зараз організація проходить останні формальні кроки в оформленні документів. Як кажуть працівники фонду, за кілька днів буде доступний рахунок організації, на який усі охочі зможуть переказувати кошти. Ми його обов'язково оприлюднимо. А поки що подаємо рахунки, які діють зараз:

**У злотих:**  
Dana Palczuk. Millenium S.A.  
Numer rachunku: 19 1160 2202 0000 0003 3800 2588  
IBAN: PL19 1160 2202 0000 0003 3800 2588  
Kod SWIFT banku: BIGBPLPW.

**В іншій валюті:**  
Dana Palczuk. Millenium S.A.  
IBAN: PL30 1160 2202 0000 0004 8263 4628  
Kod SWIFT: BIGBPLPW  
Або на PayPal orest.paltchuk@gmail.com

**Рахунок у гривнях:**  
5457082225046809 (Приватбанк)

Анатолій Оліх  
Фото надав Oleksij Złatohorskiy



# Кроніки wojny

**Концентрують свої зусилля на сході та півдні України, ворог не заперечає обстрілу інших регіонів України. Там, gdzie nie toczą się walki, armia rosyjska niszczy przede wszystkim obiekty infrastruktury.**

На заході України регулярно вłączane są syreny alarmowe. Szefowie obwodowych administracji wojskowych nieustannie nawołują mieszkańców, by ich nie ignorowali i ukrywali się w schronach. Ciągłe też przypominają, by nie komentować tego, co i gdzie wybuchło, a tym bardziej nie publikować zdjęć. W czasie stanu wojennego za takie działania grozi odpowiedzialność karna.

26 marca rosyjskie rakiety uszkodziły magazyny paliwowe we Lwowie i w Dubnie. Ogółem tego dnia wróg skierował na terytorium Ukrainy około 70 pocisków, z których większość została zniszczona przez ukraińską obronę powietrzną. W okolicach Łucka wojska obrony powietrznej zestrzeliły trzy rakiety. Osiem pocisków z 70 trafiło jednak w cele. 27 marca wróg wyrzucił raketę z terytorium Białorusi na skład paliw w Łucku, a 28 marca – na skład paliw w obwodzie rówieńskim. Każdy pożar gaszono prawie po dwa dni. 29 marca siły obrony powietrznej zniszczyły kolejny pocisk w niebie nad Wołyniem.

Witalij Kowal, szef Rówieńskiej Obwodowej Administracji Wojskowej, jest przekonany, że takie działania mają na celu zakłócenie prac polowych, dostaw pomocy humanitarnej i niszczenie paliwa dla sprzętu wojskowego i cywilnego.

«Wróg chce związać nam ręce i zasiał panikę. Ale na pewno się nie złamiemy! W obwodzie rówieńskim wypracowano alternatywne sposoby dostawy paliwa do regionu. Zmienił się mechanizm logistyczny, rolnicy zrobili zapasy, więc kampania siewna nie jest zagrożona. Paliwo i smary w regionie są rozproszone» – powiedział Witalij Kowal.

3 kwietnia rosyjscy okupanci ostrzelali Tarnopol. Szef Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Wojskowej Wołodimir Trusz poinformował, że Siły Zbrojne Ukrainy zdołały zneutralizować wroga pociski, ale ich odłamki uszkodziły obiekt infrastruktury krytycznej w mieście.

4 kwietnia odłamkami zestrzelonej rakiety został uszkodzony budynek mieszkalny w rejonie maniewickim obwodu wołyńskiego. W rejonie krzemie-

niekim na Tarnopolszczyźnie fragmenty rosyjskiej rakiety uszkodziły zbiorniki z nawozami mineralnymi. Przez kilka dni badania wykazywały przekroczenie dopuszczalnego stężenia amoniaku w glebie i rzece Ikwa. Mieszkańcom okolicznych miejscowości w tych dniach zalecono nieużywanie wody ze studni do celów spożywczych i zakazano polewów.

5 kwietnia armia ukraińska zniszczyła nad obwodem rówieńskim dwie kolejne wroga rakiety wyrzuczone z terytorium Białorusi. Jak donosi Dowództwo Sił Powietrznych «Zachód», ukraińska obrona powietrzna zestrzeliła również dwa rosyjskie wywiadowcze bezzałogowe statki powietrzne.

Inne dni na zachodzie Ukrainy były generalnie bardziej spokojne. Punkty wolontariackie nadal gromadzą pomoc humanitarną i wysyłają ją do obwodów, które jej teraz najbardziej potrzebują. W ciągu tygodnia z samego tylko Łuckiego Centralnego Punktu Pomocy wysłano 38 ton zaopatrzenia do obwodu kijowskiego, sumskiego i czernihowskiego.

Jednocześnie obwód wołyński przyjął już około 55 tys. osób wewnętrznie przemieszczonych. Ponad 40 tys. przybyło do obwodu rówieńskiego i około 50 tys. – do tarnopolskiego. Zakłady ze wschodu i południa Ukrainy przenoszą swoje moce produkcyjne i odnawiają działalność w obwodach zachodnich.

Samorządy tworzą oddziały ochotniczej straży pożarnej, które będą reagowały na pożary i likwidowały skutki sytuacji nadzwyczajnych na terenie swojego działania. Zapisy są otwarte dla wszystkich chętnych: <https://cutt.ly/EFv9RQE>.

Obywatele, którzy chcą wziąć udział w likwidacji skutków sytuacji nadzwyczajnych spowodowanych działaniami rosyjskich okupantów (usuwanie zniszczeń, ratowanie ludzi, udzielanie pomocy ofiarom, rozładunek pomocy humanitarnej i inne działania) mogą wstąpić do ochotniczych formacji obrony cywilnej: <https://cutt.ly/IFv9FPb>.

Natalia Denysiuk

# Хроніка війни

**Зосередивши свої зусилля на сході та півдні України, ворог не забуває обстрілювати інші регіони країни. У тих областях, де не ведуться бойові дії, російська армія нищить передусім інфраструктурні об'єкти.**

На заході України регулярно оголошують повітряні тривоги. Очільники військових адміністрацій постійно закликають мешканців не ігнорувати їх і до відбою залишатися в укриттях. Не втомлюються також нагадувати місцевим мешканцям не коментували, що й де вибухло, і не публікували фото. Під час воєнного стану за це можуть притягнути до кримінальної відповідальності.

26 березня від російських ракет постраждали нафтобази у Львові та Дубні. Загалом цього дня ворог випустив близько 70 ракет по території України, більшість із яких знищила українська ППО. Тільки біля Луцька тоді сили протиповітряної оборони збили три ракети. Проте вісім ракет із 70 таки потрапили в ціль. 27 березня з території Білорусі ворог запустив ракету по нафтобазі в Луцьку, а 28 березня – по нафтобазі на Рівненщині. Пожежі в кожному випадку гасили протягом майже двох діб. 29 березня сили ППО знищили ще одну ракету в небі над Волининою.

Очільник Рівненської ОВА Віталій Коваль переконаний: такі дії спрямовані на зрив посівної, доставки гуманітарних вантажів, позбавлення палива для військової та цивільної техніки.

«Завдання ворога – нас знерушити та посіяти паніку. Але ми точно не зламаємося! На Рівненщині відпрацьовано альтернативні шляхи подачі палива в регіон. Змінився механізм логістики, сільгоспвиробники зробили запаси, тому посівній кампанії нічого не загрожує. Паливо-мастильні матеріали в області розосереджено», – зазначив Віталій Коваль.

3 квітня російські окупанти обстріляли Тернопіль. Як повідомив голова Тернопільської обласної військової адміністрації Володимир Труш, Збройними силами України вдалося знешкодити ворожій ракеті, але її уламки пошкодили об'єкт критичної інфраструктури в місті.

4 квітня від уламків збитої ракети постраждав житловий будинок на Маневиччині Волинської області. В Кременецькому районі на Тернопільщині

уламки російської ракети пошкодили резервуари з міндобривами. Протягом кількох діб проби показували перевищення рівня аміаку у ґрунті та річці Іква. Жителям навколишніх населених пунктів у ці дні рекомендували не використовувати воду з криниць для харчових потреб і заборонили виллов риби.

5 квітня українське військо знищило ще дві ворожі ракети над Рівненською областю, запущені з території Білорусі. Як повідомляло Повітряне командування «Захід», українські ППО збили теж два безпілотні літальні апарати ворожої розвідки.

В інші дні на заході України загалом було спокійніше. Волонтерські центри продовжують збирати гуманітарну допомогу й відправляти в ті області, які зараз потребують її найбільше. Протягом тижня тільки з Луцького центрального пункту допомоги відправили 38 т вантажів на Київщину, Сумщину та Чернігівщину.

Водночас Волинська область уже прийняла близько 55 тис. внутрішньо переміщених осіб. Понад 40 тис. прибули на Рівненщину і близько 50 тис. – на Тернопільщину. До західних областей перевозять свої потужності та налаштовують виробництво підприємства зі сходу та півдня України.

Органи місцевого самоврядування створюють добровільні пожежні бригади, які реагуватимуть на пожежі та наслідки надзвичайних ситуацій на відповідній території. Записатися може кожен охочий: <https://cutt.ly/EFv9RQE>.

Громадяни, які бажають брати участь у ліквідації наслідків надзвичайних ситуацій, спричинених російським окупантом (розборі завалів, рятуванні людей, наданні допомоги потерпілим, розвантаженні гуманітарних вантажів та інших заходів), можуть долучитися до добровільних формувань цивільного захисту: <https://cutt.ly/IFv9FPb>.

Наталія Денисюк

## Польське радіо відкриває подкаст для українських дітей



**Щочетверга для дітей, які приїхали з України, Польське радіо транслюватиме подкаст із вивчення польської мови «Cześć – вивчаймо польську разом».**

Польське радіо запрошує всіх дітей з України вивчати польську мову. На безплатній платформі [podcasty.polskieradio.pl](http://podcasty.polskieradio.pl) та на сайті [polskieradiodzieciom.pl](http://polskieradiodzieciom.pl) відтепер доступний новий подкаст «Cześć – вивчаймо польську разом».

Польське радіо, бажаючи допомогти українським дітям оволодіти польською мовою, підготувало спеціальну пропозицію у формі подкасту.

«Підготовлені уроки польської допомагають розвивати спільну мову, розуміння, дають дітям основу для відчуття безпеки, допомагають віднайти себе в новій ситуації, знайти друзів і відчувати дитячу радість», – розповідає психологиня Агнешка Маліновська.

У кожному випуску будуть представлені польські слова, корисні в побуті. У першому подкасті можна вивчити польські фрази, які використовують під час вітання та прощання.

Уроки готує та записує Анастасія Борконюк, яка вже багато років живе в Польщі й навчає своїх земляків розмовляти польською без акценту.

Контент, представлений у подкастах, дозволить дітям легше спілкуватися в дошкільному та шкільному середовищі. Вони зможуть навчитися використовувати прості слова, щоб спілкуватися з новими друзями та колегами. У записах подкастів братимуть участь також діти з України.

Джерело: Українська служба Польського радіо

Informacja  
wołyńska

Волинська  
інформація

Mer miasta Łucka Ihor Poliszczuk zlecił odpowiednim służbom podjęcie prac nad zmianą daty rozpoczęcia II wojny światowej na postumencie przy wejściu na Memoriał Sławy z 1941 na 1939 r.

\*\*\*\*\*

Луцький міський голова Ігор Поліщук доручив відповідним підрозділам провести роботи для зміни дати початку Другої світової війни на меморіалі «Вічна слава» з 1941 на 1939 р.

Polskie Towarzystwo Chirurgii Naczyniowej zebrało i dostarczyło na Wołyń specjalistyczną pomoc dla szpitali wojskowych na Ukrainie, przede wszystkim medykamenty i sprzęt.

\*\*\*\*\*

Польське Товариство судинної хірургії збило та доставило на Волинь спеціалізовану допомогу для військових шпиталів в Україні, передусім медикаменти та обладнання.

Delegacja z Polski na czele z wicemarszałkiem Sejmiku Województwa Lubelskiego Michałem Mulawą i prezydentem miasta Zamość Andrzejem Wnukiem, dostarczyła do Łucka pięć ciężarówek z pomocą humanitarną.

\*\*\*\*\*

Делегація з Польщі на чолі з віцемаршалком сеймику Люблінського воєводства Міхалом Мулавою та президентом міста Замость Анджеем Внуком доставила в Луцьк п'ять вантажівок гуманітарної допомоги.

Воłyński Urząd Celny odprawił pierwszy w Ukrainie samochód, którego właściciel skorzystał z ulg dotyczących zwolnienia z cła importowego, podatku VAT i akcyzy, wprowadzonych w okresie stanu wojennego.

\*\*\*\*\*

Волинська митниця оформила перше в Україні авто, власник якого скористався пільгами щодо звільнення від сплати ввізного мита, ПДВ та акцизу, запровадженими на час воєнного стану.

50 lat temu na ulice Łucka wyjechał pierwszy trolejbus. W rocznicę, 8 kwietnia, miejskie przedsiębiorstwo transportu elektrycznego otrzymało osiem ostatnich trolejbusów (razem 29) w ramach projektu odnowy transportu publicznego.

\*\*\*\*\*

50 років тому на вулиці Луцька виїхав перший тролейбус. На річницю, 8 квітня, міське підприємство електротранспорту отримало останні вісім тролейбусів (усього 29), передбачених проектом оновлення громадського транспорту.

# Centrum Dialogu Kostiuchnówka: акція wsparcia dla Ukrainy trwa

## Центр діалогу «Костюхнівка»: акція підтримки України триває

Харцери Чоругви Łódzkiej Związku Harcerstwa Polskiego oraz Fundacja Centrum Dialogu Kostiuchnówka od pierwszych dni otwartej fazy wojny rosyjsko-ukraińskiej organizują акцію wsparcia swoich ukraińskich przyjaciół.

Харцери Лодзької хоругви Союзу польського харцерства та фонд «Центр діалогу «Костюхнівка» від перших днів відкритої фази російсько-української війни проводять акцію підтримки своїх українських друзів.

Wolontariusze promują акцію, zbierają pomoc, przede wszystkim żywność, leki (grypowe, wirusowe, antybiotyki, osłonowe) oraz środki opatrunkowe, odzież, powerbanki, ładują ją i przewożą na Ukrainę. Wsparcie jest dostarczane do Maniewicz i Kostiuchnówki, a następnie rozprowadzane wśród potrzebujących.

Pomoc dla Ukraińców zbierana jest m.in. w Zgierzu – mieście partnerskim Maniewicz. Z kolei Zgierz zorganizował zbiórkę pomocy dla Ukraińców wśród mieszkańców Bischwille-ра, swojego francuskiego miasta partnerskiego. Oprócz tego z inicjatywy pracowników ratownictwa medycznego województwa łódzkiego zostały sporządzone apteczki, a pracownicy Muzeum Józefa Piłsudskiego zorganizowali zbiórkę pieniędzy i nabyli dwa agregaty prądowe. Harcerzom pomaga w tej chwili wiele instytucji, które od lat współpracują z Fundacją Centrum Dialogu Kostiuchnówka.

«W Łodzi, Zgierzu i okolicach już przyjęto ponad 40 osób, matek z dziećmi, z Maniewicz i Kostiuchnówki. Mają mieszkania, wyżywienie, opiekę, zarówno prawną, jak i medyczną, pomoc od ludzi. Szkoły przyjmują dzieciaki. Szkoła, w której dyrektorem jest moja żona, już przyjęła 36 dzieci z Ukrainy, aby mogły kontynuować naukę» – mówi Jarosław Górecki, dyrektor Centrum Dialogu Kostiuchnówka.

Harcerze z Centrum Dialogu Kostiuchnówka pomagają także uchodźcom na dworcach: kierują do różnych części kraju, tłumaczą, co mają dalej robić. Polskie rodziny bardzo chętnie przyjmują uciekinierów. «Jak przywieźliśmy Ukraińców z granicy, nie mieliśmy żadnych problemów z ich ulokowaniem. Zdali egzamin na polską 6, czyli ukraińską 12» – mówi pan Jarosław.

«Chciałbym powiedzieć jedną bardzo ważną rzecz: z własnej inicjatywy, bez żadnej prośby z naszej strony przyjaciele Ukraińcy z Kowla wysprzątaли polski cmentarz legionowy. To jest nie-



zwykle cenne dla nas, Polaków, bo wiadomo, jak mocno przykładamy wagę do kwestii związanych z pamięcią. Nie byliśmy w stanie w tym roku zająć się naszymi cmentarzami. Wdzięczność nasza po prostu nie zna granic» – kontynuuje rozmówca.

Centrum Dialogu Kostiuchnówka nie kończy akcji pomocy, bo zapotrzebowanie w trwającej wojnie na artykuły żywnościowe, leki i wyposażenie żołnierzy jest ciągle aktualne. Na konto Fundacji CDK można przez cały czas wpłacać datki na pomoc Ukrainie. Nr konta 26 1090 2705 0000 0001 1434 3274.

Fot. Centrum Dialogu Kostiuchnówka



stytucji, які вже багато років співпрацюють із фондом «Центр діалогу «Костюхнівка».

«У Лодзі, Згезі та навколишніх селах уже прийняли понад 40 осіб, матерів із дітьми, з Маневичів та Костюхнівки. Вони мають житло, харчування, медичний і юридичний захист, допомогу від людей. Навчальні заклади приймають дітлахів. Наприклад, школа, директором якої є моя дружина, вже прийняла 36 дітей з України, щоб вони могли продовжити навчання», – говорить Ярослав Гурецький, директор Центру діалогу «Костюхнівка».

Харцери з Центру діалогу «Костюхнівка» допомагають також біженцям на вокзалах: направляють їх у різні регіони Польщі, пояснюють, що їм потрібно робити далі. Польські сім'ї дуже охоче приймають біженців. «Коли ми привезли українців із кордону, то не мали жодних проблем із їх розселенням. Люди здали іспит на польських шість балів, тобто українських 12», – розповідає Ярослав.

«Я хотів би сказати ще одну дуже важливу річ: із власної ініціативи, без жодного прохання з нашого боку друзі-українці з Ковеля навели лад на польському кладовищі, де поховані легіонери. Це надзвичайно цінна підтримка для нас, поляків, адже всі знають, наскільки важливі для нас питання, пов'язані з пам'яттю. Ми не мали змоги цього року зайнятися нашими кладовищами. Наша вдячність просто не має меж», – продовжує співрозмовник.

Центр діалогу «Костюхнівка» не завершує акції допомоги, адже потреби під час війни у продуктах, ліках і військовому спорядженні залишаються актуальними. Весь час можна вносити кошти для допомоги Україні на рахунок фонду. Номер рахунку: Fundacja CDK 26 1090 2705 0000 0001 1434 3274.

Анатолій Оліх  
Фото: Центр діалогу «Костюхнівка»

# Мобільне амбулаторіум для Łucka

## Пересувна амбулаторія для Луцька

Група бизнесменів-волонтерів з Польщі доставила до Łucka kolejną partię pomocy humanitarnej. Do miasta trafiły m.in. strzykawki, bandaż, leki, pieluchy przekazane przez Fundację Mewa z Piły.

Група волонтерів-підприємців із Польщі доправила в Луцьк чергову партію гуманітарної допомоги. До міста прибули, зокрема, шприци, бинти, ліки, підгузки, які передала фундація «Мева» з Піли.

Pomoc humanitarna została przywieziona dużym autobusem-ambulatorium. Autokar został wykupiony przez polskich biznesmenów i wyposażony na potrzeby pomocy medycznej. Obecnie jest to mobilne ambulatorium do udzielania pomocy medycznej przesiedleńcom w miejscach ich przebywania.

Autobus, który będzie własnością Łuckiej Hromady, będzie również wykorzystywany na przejściu granicznym w przypadku zaistnienia kolejek, żeby uchodźcy mogli się ogrzać oraz otrzymać pomoc medyczną.

«Przekazując autokar na granicy, polska strona wyraziła podziw dla narodu ukraińskiego za jego walkę z rosyjskim agresorem. Polacy życzyli szybkiego zwycięstwa i zapewнили, że nadal będą przekazywać dary humanitarne dla swoich sąsiadów» – napisał na Facebooku przewodniczący Łuckiej Rady Miejskiej Ihor Poliszczuk, jednocześnie dziękując polskim partnerom za pomoc.

MW



Гуманітарну допомогу привіз великогабаритний автобус-амбулаторія. Його купили польські бизнесмени й переобладнали під медичні потреби. Тепер це пересувна амбулаторія для надання медичної допомоги переселенцям у місцях їхньої концентрації.

Автобус, який буде власністю Луцької громади, використовуватимуть також на кордоні у випадку виникнення черг для обігріву та надання медичної допомоги біженцям.

«Передаючи машину на кордоні, польська сторона висловила захоплення українським народом у його боротьбі з російським агресором, побажала швидкої перемоги й запевнила, що робитиме гуманітарні подарунки сусідам і надалі», – написав Луцький міський голова Ігор Поліщук на своїй сторінці у фейсбуці, дякуючи польським партнерам за допомогу.

BM

# Wołyńscy harcerze pomagają potrzebującym

## Волинські харцери несуть допомогу

Харцери з Hufca «Wołyń» koordynują przyjmowanie pomocy humanitarnej od swoich zagranicznych przyjaciół. Dzięki ich działalności niezbędne rzeczy i żywność otrzymali mieszkańcy obwodu kijowskiego, czerkaskiego, zaporoskiego i czernihowskiego. Działają również na swojej rodzinnej Rówieńszczyźnie.

«W ostatnim czasie nasz Hufiec podpisał umowę ze Stowarzyszeniem Weteranów Polskich Formacji Granicznych, tworząc w ten sposób stały kanał pomocy humanitarnej. Dodatkowo wsparcie przysyłają nasi przyjaciele z różnych miast w Polsce, a także z Belgii i Francji. Dostarczamy tę pomoc do Równego, skąd jest przekazywana dalej» – powiedział Aleksander Radica, komendant Harcerskiego Hufca «Wołyń». Dalej oznacza tam, gdzie ta jest najbardziej potrzebna. Ładunki zostały przekazane już m.in. do obwodu kijowskiego, czernihowskiego, czerkaskiego i zaporoskiego. Wsparcie obejmuje żywność, leki, odzież, artykuły higieniczne, chemię gospodarczą, latarki i świece.

Ostatnio, jak powiedział Aleksander Radica, drużynowi zorganizowali apel harcerzy. Okazało się, że około 50 zuchów zostało ewakuowanych z rodzinami za granicę, głównie do Polski, ale także do Czech, Litwy i Francji. Większość, około stu osób, pozostała w Ukrainie. «Choć może to zabrzmieć paradoksalnie, czasy covidowe przyniosły też pozytywne doświadczenia: teraz urządzamy zbiórki harcerskie online, załatwiamy na nich sprawy organizacyjne» – zaznaczył komendant Hufca.

Od pierwszych dni otwartej fazy wojny rosyjsko-ukraińskiej harcerze wołyńscy aktywnie angażują się w wolontariat. Wyposażenie organizacji, tj. namioty dziesięcioosobowe, karimaty, materace, śpiwory, koce i inny sprzęt używany podczas letniego biwakowania, zostało przekazane przez harcerzy szpitalom, uchodźcom i Obronie Terytorialnej. Chłopcy i dziewczyny,



którzy już posiadają prawo jazdy, dostarczają pomoc humanitarną, natomiast ci, którzy go nie mają – pomagają w rozładunku. Harcerze z Kostopola i Zdobunowa robią pierogi, pieką pieczywo, przygotowują inne potrawy i rozwożą je. Wolontariusze pomagają także osobom starszym i potrzebującym w miejscu ich zamieszkania.

Anatol Olich  
Fot: Harcerski hufiec «Wołyń»

Харцери із загону «Волинь» координують надходження гуманітарної допомоги від своїх закордонних друзів. Завдяки їхній діяльності необхідні речі та продукти отримали жителі Київської, Черкаської, Запорізької, Чернігівської областей. Активно діють вони і на рідній Рівненщині.

ну, у Черкаську та Запорізьку області. До складу допомоги входять продукти, медикаменти, одяг, гігієнічні засоби, побутова хімія, ліхтарики і свічки.

Нещодавно, як зазначив Олександр Радіца, дружини провели «перекличку» харцерів. Виявилось, що близько 50 зuchів евакуувалися зі своїми сім'ями за кордон, переважно до Польщі, а ще члени «Волині» опинилися в Чехії, в Литві, і у Франції. Більшість, тобто близько сотні, залишилася в Україні. «Як це не звучало б парадоксально, але часи ковіду дали теж позитивний досвід: зараз збори харцерів ми проводимо в онлайн-режимі, вирішуємо на них організаційні питання», – сказав комendant загону.

Уже з перших днів відкритої фази російсько-української війни харцери «Волині» активно займаються волонтерською діяльністю. Майно організації, тобто десятимісні намети, каремати, матраци, спальні мішки, ковдри, інше спорядження, яке використовували під час літніх таборів, – усе це харцери віддали на потреби лікарень, біженців і територіальної оборони. Хлопці й дівчата, які вже мають водійські права, розвозять гуманітарну допомогу, хто не має – допомагає в розвантаженні. Частина харцерів і харцерок із Костополя і Здобунова ліплять вареники, печуть хлібобулочні вироби, готують іншу їжу й розвозять її. Також волонтери допомагають особам старшого віку і нужденним за місцем проживання.

Анатолій Оліх  
Фото: Харцерський загін «Волинь»

# Warmia i Mazury pomagają Ukrainie

## Вармія і Мазури допомагають Україні

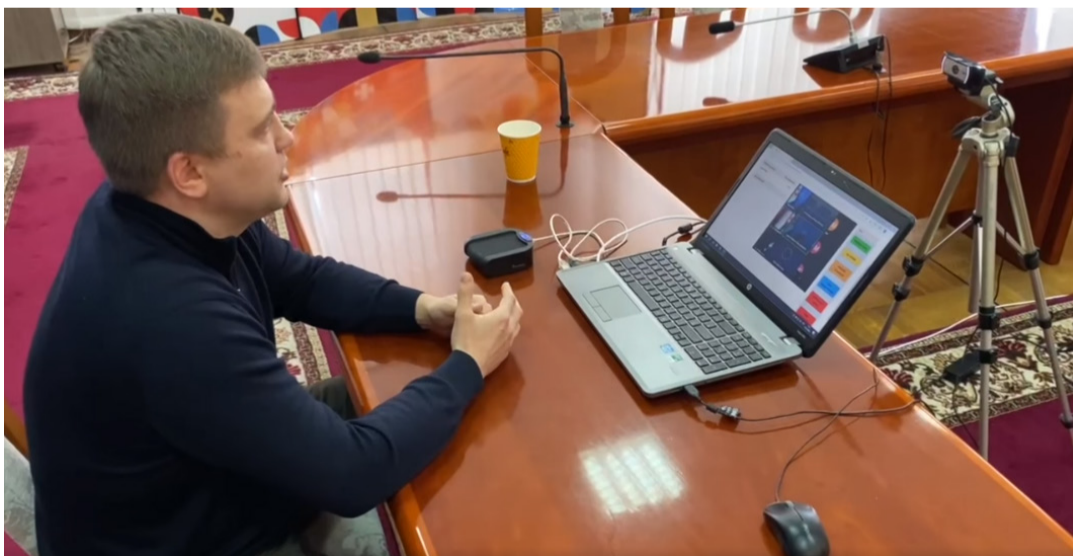
Witalij Kowal, przewodniczący Rówieńskiej Obwodowej Administracji Państwowej, w trakcie posiedzenia sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego przedstawił sytuację na terenie Ukrainy, w tym w obwodzie rówieńskim.

Przewodniczący Rówieńskiej Obwodowej Administracji Państwowej był specjalnym gościem XXXVI sesji sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego, które od lat współpracuje z obwodem rówieńskim. Podczas połączenia online podziękował mieszkańcom Warmii i Mazur, powiatom, gminom, miastom i instytucjom za udzielane wsparcie oraz za pomoc humanitarną.

«Warmia i Mazury to region, który nie z książek zna, co znaczy wyjechać z rodzinnego domu z jednym plecakiem. Odczuwamy Państwa wsparcie na każdym etapie, na każdym kroku, w każdej rozmowie. Pomaga nam całe województwo» – zaznaczył przewodniczący Rówieńskiej Administracji, zwracając się do radnych w języku polskim.

Witalij Kowal opisał także sytuację w obwodzie rówieńskim oraz na terenie całej Ukrainy. Opowiedział m.in. o atakach rakietowych na teren Rówieńszczyzny i poniesionych skutkach stratach. Dodał, że pożary w składach paliwowych spowodowane rosyjskimi rakietami gaszono m.in. przy pomocy sprzętu i wozów strażackich, które rówieńscy ratownicy otrzymali jako pomoc humanitarną z Polski.

XXXVI sesja sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego poświęcona była pomocy udzielanej uchodźcom z Ukrainy, którzy przybyli na teren tego regionu. W Olsztynie, stolicy województwa, działa punkt informacyjny (na Dworcu Głównym) oraz recepcyjny (ulica Niepodległości



53/55, całodobowo). Uchodźcy mogą otrzymać niezbędne wsparcie, w tym informacje o zakwaterowaniu.

W województwie warmińsko-mazurskiego jest także centralny magazyn, w którym gromadzone są produkty dla uchodźców oraz jako pomoc humanitarna dla Ukrainy. Kilka ładunków Urząd Marszałkowski wysłał także do obwodu rówieńskiego.

Natalia Denysiuk

Віталій Коваль, голова Рівненської обласної державної адміністрації, на засіданні сеймика Вармінсько-Мазурського воєводства представив реалії, які переживає сьогодні кожна область України, зокрема й Рівненська.

з одним наплічником. Відчуємо вашу підтримку на кожному етапі, на кожному кроці, у кожній розмові. Нам допомагає ціле воєводство», – зазначив голова адміністрації, звернувшись до депутатів сеймика польською мовою.

Віталій Коваль представив нинішню ситуацію в області та загалом в Україні. Розповів, зокрема, про обстріли та втрати, яких зазнала Рівненщина. Зазначив, що пожежі, спричинені російськими ракетами, які впали на нафтобази області, гасили також за допомогою спорядження та пожежних автомобілів, які рятувальники отримали як гуманітарну допомогу з Польщі.

XXXVI сесія сеймика Вармінсько-Мазурського воєводства була присвячена допомозі біженцям з України, які прибули в цей регіон. В Ольштині, столиці воєводства, діють інформаційний (головний вокзал міста) та цілодобовий рецепційний пункти (вулиця Незалежності, 53/55). Біженці можуть отримати тут необхідну допомогу, наприклад, інформацію про те, де можна поселитися.

У Вармінсько-Мазурському воєводстві діє також центральний склад, де збирають продукти для біженців і гуманітарну допомогу Україні. Кілька вантажів Маршалковське управління передало також Рівненській області.

Очільник Рівненської облдержадміністрації був спеціальним гостем XXXVI сесії сеймика Вармінсько-Мазурського воєводства, яке співпрацює з Рівненщиною вже багато років. Під час онлайн-включення він подякував мешканцям Вармії і Мазур, повітам, гмінам, містам та інституціям за їхню підтримку та надану ними гуманітарну допомогу.

«Вармія і Мазури – це регіон, який не з книжок знає, що означає залишити рідний дім

Наталія Денисюк

## Posłowie Sejmu RP przywieźli leki

Obwód wołyński otrzymał dostawę medykamentów od Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Pomoc humanitarną przywieźli przedstawiciele Sejmu RP.

30 marca polska delegacja pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Ryszarda Terleckiego, w składzie której znaleźli się posłowie Sejmu RP Tomasz Kostuś, Krzysztof Lipiec i Przemysław Koperski, odwiedziła Wołyń. Polscy politycy przywieźli ładunek humanitarny oraz spotkali się z władzami obwodu wołyńskiego, m.in. z przewodniczącym Wołyńskiej Obwodowej Administracji Wojskowej Jurijem Pohulajką i przewodniczącym Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorijem Nedopadem.

Podczas spotkania strony omówiły dalsze wsparcie dla Ukrainy. Jurij Pohulajko podziękował władzom sąsiedniego państwa za leki i pomoc udzielaną Ukraincom na terenie Polski.

Sejm RP informuje, że na Wołyń dostarczono z Polski 18 ton leków. «Ładunek zawiera posortowaną specjalistyczną pomoc humanitarną, która dotarła do nas wraz z dokumentami i listą medykamentów. Wszystko jest certyfikowane, zakupione w Polsce. Na przykład, insulina, antybiotyki, środki przeciwbólowe itp.» – napisał na Facebooku Jurij Pohulajko.

Leki zostały zaksięgowane i zarejestrowane. Pomoc jest wysyłana na prośbę organizacji społecznych, wolontariuszy lub administracji wojskowej w innych obwodach. «Ważne jest, że ładunek został już posortowany. Umożliwia to szybkie przygotowanie go do przekazania» –



podkreśla Wołyńska Obwodowa Administracja Państwowa.

Natalia Denysiuk  
Fot. Wołyńska Obwodowa Administracja Państwowa

## Депутати Сейму привезли ліки

Волинська область отримала вантаж із медикаментами від польської Урядової агенції стратегічних резервів. Гуманітарну допомогу супроводжували представники Сейму Польщі.

стрілися з керівництвом Волинської області, зокрема з головою обласної військової адміністрації Юрієм Погуляком і головою Волинської обласної ради Григорієм Недопадом.

Під час зустрічі сторони обговорили подальшу підтримку України. Юрій Погуляко подякував за ліки й ту допомогу, яку влада сусідньої держави надає українцям на своїй території.

Польський Сейм повідомляє, що на Волинь із Польщі доставлено 18 тонн допомоги. «У вантажі – розсортована спеціалізована гуманітарна допомога, яка прийшла до нас із документами та переліком медикаментів. Усе сертифіковане, закуплене в Польщі. Наприклад, це інсулін, антибіотики, знеболювальні тощо», – зазначив Юрій Погуляко на своїй сторінці у фейсбуці.

Ліки поставили на баланс та облікували. Їх направляють за запитами, які надходять від громадських організацій, волонтерів чи військових адміністрацій інших областей. У Волинській обласній державній адміністрації зазначають: «Важливо, що вантаж уже розсортований. Це дозволяє швидко підготувати його до відправки».

Наталія Денисюк  
Фото: Волинська обласна державна адміністрація

## Toruń zerwał współpracę z Kaliningradem

### Торунь розірвав відносини з Калінінградом

Споśród 18 miejscowości partnerskich Łucka, siedem, z którymi główne miasto Wołynia ma szczególne relacje, to są miasta polskie. Łuck podpisał umowę partnerską z Toruniem 17 października 2008 r. Kiedy Rosja rozpoczęła otwartą wojnę z Ukrainą, polskie miasto nie pozostawiło partnera samego z okupantem.

Jak już pisaliśmy, polskie miasta masowo zrywają partnerstwa zarówno z miastami w Rosji, jak i na Białorusi. Dołączył do nich także Toruń, miasto partnerskie Łucka.

Łącznie Toruń podpisał umowy partnerskie z 12 miastami. Do niedawna był wśród nich rosyjski Kaliningrad, z którym współpraca trwała 27 lat.

W sobotę, 26 lutego, trzeciego dnia wojny, radni Klubu Prawo i Sprawiedliwość z Torunia przygotowali projekt uchwały o zerwaniu partnerstwa między miastami Toruń i Kaliningrad.

«W związku ze zbrojną agresją rozpoczętą w dniu 24 lutego 2022 r. przez Federację Rosyjską na wolną i niepodległą Ukrainę, Rada Miasta Torunia nie widzi możliwości dalszej współpracy partnerskiej z miastem Kaliningrad.

Stanowczo potępiamy brutalne, niczym niesprowokowane działania wojenne podjęte przez Federację Rosyjską przeciwko Narodowi Ukrainy. Rosyjska agresja stanowi rażące naruszenie prawa międzynarodowego, wszelkich zasad człowieczeństwa i pokoju w Europie, na którą nie możemy być obojętni.

Apelujemy w szczególności do mieszkańców Kaliningradu, aby przeciwstawili się piekłu, które rozpętała Federacja Rosyjska u naszych braci z Ukrainy. Wierzymy, że są wśród Was osoby, które mają taką odwagę. W geście solidarności z ofiarami wojny i naszym ukraińskim miastem partnerskim Łuck, podjęcie niniejszej uchwały w tych okolicznościach stało się konieczne.

Niech żyje Wolna Ukraina!»  
Uchwała została podjęta jednogłośnie 3 marca podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Torunia. Postanowiono również wprowadzić dar-



mowe trzymiesięczne przejazdy komunikacją miejską dla uchodźców z Ukrainy. Również niedawno Łuck otrzymał czwarty ładunek pomocy humanitarnej od mieszkańców Torunia.

Warto przypomnieć, że Łuck nie miał miast partnerskich w Rosji. Natomiast lotniska w pobliżu «braterskiego» białoruskiego Brześcia stały się miejscem odpalenia rakiet i bazą dla rosyjskich samolotów, które nadal zabijają Ukraińców i niszczą ukraińskie miasta.

Tekst i zdjęcie: Anatol Olich

Серед 18 міст-партнерів Луцька сім, із якими столиця Волинської області підтримує особливі відносини, – це польські міста. Із Торунем Луцьк підписав договір про партнерство 17 жовтня 2008 р. Коли Росія розпочала відкриту війну проти України, місто-побратим не залишило партнера наодинці з окупантом.

«У зв'язку зі збройною агресією, розгорнутою 24 лютого 2022 р. Російською Федерацією проти вільної і незалежної України, рада міста Торуня не бачить можливості для подальшої співпраці з містом Калінінградом.

Ми рішуче засуджуємо брутальні, нічим не спровоковані воєнні дії, які розпочала Російська Федерація проти народу України. Російська агресія становить кричущі порушення міжнародного права, всіх принципів людяності та миру в Європі, щодо якого ми не можемо залишатися байдужими.

Ми особливо закликаємо жителів Калінінграду, щоб вони протидіяли пеклу, яке розбухало Російська Федерація в наших братів з України. Віримо, що серед вас є особи, які мають таку відвагу. У жесті солідарності з жертвами війни і нашим українським партнерським містом Луцьком прийняття нинішньої ухвали за цих обставин стало необхідністю.

Хай живе вільна Україна!»  
Ухвалу було прийнято одногосно 3 березня під час надзвичайної сесії міської ради. На ній же було прийнято рішення надати безоплатний тримісячний проїзд міським транспортом для біженців з України. Також Луцьк на днях отримав уже четвертий вантаж гуманітарної допомоги від мешканців Торуня.

До речі, Луцьк не мав партнерських міст у Росії. Натомість лєтовища біля «братського» білоруського міста Бреста стали пусковим майданчиком для ракет і базою для літаків Російської Федерації, які продовжують убивати українців та руйнувати українські міста.

Текст і фото: Анатолій Оліх

# Працюємо виключно на rzecz України

## Працюємо виключно для України

W czasie pokoju Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej wraz z ukraińskimi partnerami realizowała szereg projektów z zakresu współpracy kulturalnej. Teraz są zawieszono, a organizacja przestawiła się na pomoc humanitarną dla Ukrainy.

У мирний час Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи спільно з українськими партнерами вів низку проєктів у галузі культурної співпраці. Зараз їх призупинено, а організація переключилася на гуманітарну допомогу Україні.

Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej działała w wielu krajach na kontynencie europejskim. Są to m.in. Francja, Włochy, Serbia, Litwa, Białoruś, Rosja i Ukraina. Na długo przed otwartą fazą wojny rosyjsko-ukraińskiej organizacja zmuszona była zawiesić swoją działalność w totalitarnych Rosji i Białorusi, koncentrując się głównie na Ukrainie. A po 24 lutego 2022 r. Fundacja właściwie przestawiła się całkowicie na pomoc humanitarną swoim ukraińskim przyjaciołom.

Prezes zarządu Fundacji Marek Zapór, były konsul RP w Łucku, tak skomentował obecną sytuację: «24 lutego odłożyliśmy wszystko, by działać wyłącznie na rzecz Ukrainy. I będziemy pracowali w tym trybie aż do zwycięstwa».

Już sześć dużych TIR-ów z pomocą zebraną przez organizację wraz z polskimi i niemieckimi partnerami zostało dostarczonych na Wołyń. Wsparcie obejmuje żywność, produkty higieniczne, środki opatrunkowe, leki, odzież, śpiwory, koce, karimaty i wiele innych rzeczy. Część darów została przekazana organizacji charytatywnej «Caritas-Spes-Łuck» przy parafii katedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Zostały one rozdzielone wśród najbardziej potrzebujących mieszkańców Łucka, a część skierowano na wschód i do centrum Ukrainy, które najbardziej ucierpiały w wyniku zbrodniczych działań rosyjskich okupantów.

Zaopatrzenie w sprzęt medyczny jest w tej chwili szczególnie ważne dla Ukrainy. Niedawno dzięki staraniom Fundacji Wołyński Obwodowy Szpital dla Weteranów Wojennych otrzymał komplet sprzętu medycznego. W nowy kardiomonitor został również wyposażony Rówieński Obwodowy Szpital dla Weteranów Wojennych w Klewaniu. Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej nie poprzestaje na tym i nadal pomaga Ukraincom.

«Sama nasza Fundacja, bez ofiarodawców – polskich organizacji, przedsiębiorców, zwykłych obywateli, przyjaciół z Niemiec, niewiele by zdziałała. I tak samo niezmiernie ważna jest współpraca naszych ukraińskich przyjaciół, bez których ta pomoc nie mogłaby zostać skutecznie rozprowadzona» – podkreśla rozmówca. Marek Zapór wyraził szczególne podziękowanie Fundacji Charytatywnej



nej Jurija Hupała «Wierzymy w Ukrainę» oraz Fundacji Charytatywnej «Dziedzictwo Przyszłości» na czele z Jurijem Kresakiem.

Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej została powołana w 2017 r. przez Natalię Bryżko-Zapór. Jednym z głównych kierunków jej działalności jest rozwój dialogu między organizacjami społecznymi oraz instytucjami kultury i nauki z Polski oraz Ukrainy. Fundacja zajmuje się też popularyzacją mało znanych faktów historycznych, renowacją zabytków historii i kultury oraz porządkowaniem polskich nekropolii na Ukrainie.

Anatol Olich

Fot.: Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej

Уже шість великих вантажів, зібраних організацією разом із її польськими та німецькими партнерами, доставлено на Волинь. Це продукти харчування, засоби гігієни, перев'язувальні матеріали й ліки, одяг, спальні мішки, ковдри, каремати і багато іншого. Частину передали благодійній організації «Карітас-Спес-Луцьк» при кафедральній парафії Святих Апостолів Петра і Павла. Її розподілили між мешканцями Луцька, які найбільше потребували допомоги, а ще частину передали на схід і в центр України, що найбільше постраждали від злочинних дій російських окупантів.

Дуже важливим для України в цей час є забезпечення медичним обладнанням. Нещодавно завдяки зусиллям фонду Волинський обласний госпіталь ветеранів війни отримав комплект медичної апаратури. Рівненський обласний госпіталь ветеранів війни, що у Клевані, теж було оснащено новим кардіомонітором. Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи на цьому не зупиняється і продовжує надавати допомогу українцям.

«Сам наш фонд, без благодійників – польських організацій, підприємців, звичайних громадян, друзів із Німеччини – не зробив би багато. І так само надзвичайно важливою є співпраця наших українських друзів, без яких ця допомога не могла би ефективно надходити», – наголосив співрозмовник. Особливу вдячність Марек Запур висловив, зокрема, благодійному фонду Юрія Гупала «Вірино в Україну» та благодійному фонду «Спадщина майбутнього» (керівник – Юрій Кресак).

Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи у 2017 р. заснувала Наталя Брижко-Запур. Один із головних напрямків його діяльності – розвиток співпраці між громадськими організаціями та інституціями культури й науки Польщі та України. Він займається популяризацією маловідомих історичних фактів, реставрацією пам'яток історії та культури, впорядкуванням польських некрополів в Україні.

Голова правління фонду Марек Запур, колишній консул Республіки Польща в Луцьку, так прокоментував теперішню ситуацію: «24 лютого ми відклали все, щоби працювати виключно на допомогу Україні. І будемо працювати в такому режимі аж до перемоги».

Анатолій Оліх

Фото: Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи

# Купили samochód dla ukraińskich żołnierzy

## Українським воїнам купили автомобіль

Dziś kościół pw. Świętego Jana Nepomucena w Dubnie jest ośrodkiem pomocy humanitarnej. Wielu parafian broni obecnie swojej Ojczyzny. Są wśród nich również tacy, którzy przez dłuższy czas mieszkali za granicą, ale po 24 lutego powrócili do Ukrainy.

Українські воїни потребують ліки, харчування та амуніцію, яку зараз непросто купити. Та найважче парафії було знайти і придбати автомобіль. Допоміг у цьому отець-декан Вальдемар Вента, настоятель парафії Ісуса Христа, Царя Всесвіту в польському місті Свеце.

За кошти отця Вальдемара Венти, Еви Вахович та Гражини Гарбульської вдалося придбати автомобіль для українських солдатів. Знайшов та підготував авто до далекої подорожі Шимон Кмець, а отець Гжегож Оважани, парох костелу Святого Йоана Непомука в Дубні, допоміг доставити автомобіль із Польщі в Україну, а згодом українським воїнам. Усім їм дубенські парафіяни сердечно вдячні.

За кошти отця Вальдемара Венти, Еви Вахович та Гражини Гарбульської вдалося придбати автомобіль для українських солдатів. Знайшов та підготував авто до далекої подорожі Шимон Кмець, а отець Гжегож Оважани, парох костелу Святого Йоана Непомука в Дубні, допоміг доставити автомобіль із Польщі в Україну, а згодом українським воїнам. Усім їм дубенські парафіяни сердечно вдячні.

За кошти отця Вальдемара Венти, Еви Вахович та Гражини Гарбульської вдалося придбати автомобіль для українських солдатів. Знайшов та підготував авто до далекої подорожі Шимон Кмець, а отець Гжегож Оважани, парох костелу Святого Йоана Непомука в Дубні, допоміг доставити автомобіль із Польщі в Україну, а згодом українським воїнам. Усім їм дубенські парафіяни сердечно вдячні.

Текст і фото: Яна Климчук, Дубенське товариство польської культури

Сьогодні костел Святого Йоана Непомука в Дубні став осередком гуманітарної допомоги. Багато парафіян стали на захист своєї Батьківщини. Серед них є й ті, які довгий час проживали за кордоном, а після 24 лютого повернулися в Україну.



Текст і знімки: Яна Климчук, Дубенське Товариство Польської Культури

# Kronika klasowa jednej z łuckich szkół. Część 1

## Класна хроніка однієї з луцьких шкіл. Частина 1

Trzyletnia kronika zawierająca wpisy uczennic jednej z klas Siedmioklasowej Publicznej Szkoły Powszechnej nr 7 im. Marii Kołopnickiej w Łucku ukazuje nam codzienne życie tej placówki. Została opracowana przez krajoznawcę i genealoga Artura Aloszyna dla portalu Volynia. Dziś proponujemy Państwa uwadze wpisy dokonane przez uczennice V klasy. Ciąg dalszy, czyli wpisy tych dziewczynek już jako uczennic VI i VII klas, ukaże się w kolejnych numerach.

**Dnia 21 sierpnia 1933** rozpoczął się rok szkolny. Pisała Hermanowska

**Dnia 1 września 1933 roku** odbyła się «Akademja» ku czci Króla Sobieskiego i na pamiątkę odsieczy Wiednia. W tej Akademii brała udział nasza klasa. Dziewczynki poubierane w krakowskie stroje deklamowały chórem «A za tego króla Jana»... Stały u podnóża sceny, a na scenie przedstawiono żywy obraz z chwili, gdy posłowie niemieccy błagają króla polskiego o pomoc. Żywy obraz układali uczniowie z gimnazjum. Pisała Rymarczykówna

**Dnia 1 września 1933** odbył się rajd samolotów polskich. Byłyśmy na lotnisku. Przypatrywałyśmy się jak samoloty lądowały. Pisała Hermanowska

**Dnia 9 października 1933** było «święto sportowe młodzieży». Byłyśmy na boisku gimnazjalnym. Drugiego dnia udałyśmy się na Stadion, gdzie odbyły się zawody. Pisała Rymarczykówna

**Dnia 15 października 1933** z okazji 250 rocznicy odsieczy Wiednia klasa nasza urządziła poranek ku czci króla Sobieskiego. Na poranku były wszystkie uczennice naszej szkoły. Pisała Nosewiczówna

**Dnia 26 października 1933** odwiedził naszą klasę pan Inspektor i pan Wizytator z Ministerstwa. Pan Wizytator oglądał nasze roboty ręczne. Następnie udał się do klasy czwartej. Pisała Pierowska

**Dnia 1 listopada 1933** Polska obchodzi święto ku czci poległych żołnierzy w obronie Ojczyzny. Nasza szkoła wzięła też czynny udział w żałobnym pochodzie na cmentarz gdzie składaliśmy wianki. Pisała Biżi

**Dnia 11 listopada 1933** był 15-letnią rocznicą odzyskania niepodległości Polski. W tym dniu

cała nasza szkoła urządziła «Poranek» gdzie opowiedziano nam o znaczeniu tej rocznicy w niepodległej Polsce. Pisała Bronferówna

**Dnia 19 XI 1933 r.** w szkole naszej odbyło się otwarcie Czytelni. Czytelnia otwarta jest tylko w niedziele. Przychodzą do niej nasze dziewczynki. W czytelni naszej jest dużo «Płomyczków», książek do czytania i innych ciekawych, z których można korzystać. Dziewczynki są zadowolone z naszej czytelni. Na dole są różne obrazy i napisy, jak dziewczynki mają się w czytelni zachować. Pisała Peregałówna

**Dnia 26 XI 1933 r.** klasa piąta urządziła poranek, z tej okazji, że w dniu 29 listopada wypadła rocznica Powstania Listopadowego. Pisała Jaremówna

**Dnia 3 XII 1933 r.** Obchodziliśmy imieniny Pani Gottmanowej, kl VI złożyły życzenia a potem kl V. I pani Gottmanowa mówiła, że najmiłszą rzeczą byłoby to żebyśmy były grzeczne i posłuszne. Pisała Białoszewska

**Dnia 6 XII 1933 r.** Obchodzono w szkole №7 uroczystość św. Mikołaja. Na tej uroczystości rozdawano podarunki, z których dziewczynki się bardzo cieszyły. Wieczór ten przeleciał bardzo szybko, bawiliśmy się wesoło i przyjemnie. Pisała Stocka

**Dnia 22 grudnia 1933** dostałyśmy świadectwa półroczne. Każda dziewczynka z bijącym sercem oczekiwała świadectwa. Byłyśmy ciekawe czy będą dobre stopnie. Więc była dla jednych radość, a dla drugich płacz. Pisała Kamińska

**Dnia 21 stycznia 1934 r.** o 3-ciej po.p. zebrały się wszystkie dzieci w dużej sali, tam gdzie stała choinka. Choinka była pięknie ubrana. Zaczęłyśmy się bawić w różne zabawy, potem zapalono

Trilitnia chronika, яка складається із записів учениць одного з класів Семикласної державної загальної школи № 7 імені Марії Конопницької в Луцьку, показує нам щоденне життя цієї установи. Її опрацював краєзнавець і генеалог Артур Альошин для сайту Volynia. Сьогодні ми пропонуємо Вашій увазі записи, які залишили учениці V класу. Продовження, тобто нотатки цих дівчаток уже як учениць VI і VII класів, опублікуємо в наступних номерах.

**21 серпня 1933 р.** розпочався навчальний рік. Pisała Германовська.

**1 вересня 1933 р.** відбулася академія на честь короля Собеського і на згадку про Віденську битву. У цій академії брав участь наш клас. Дівчатка, вбрані у краківський народний одяг, декламували хором «А за того короля Яна...» Вони стояли під сценою, а на ній у цей момент відтворювали епізод, коли німецькі посланці благають польського короля про допомогу. Сценку зіграли учні гімназії. Pisała Римарчик.

**1 вересня 1933 р.** відбулися польоти польських літаків. Ми були на аеродромі. Вдивлялися, як літаки сідали. Pisała Германовська.

**9 жовтня 1933 р.** було юнацьке спортивне свято. Ми були на гімназійному майданчику. Наступного дня пішли на стадіон, де відбулися змагання. Pisała Римарчик.

**15 жовтня 1933 р.** із нагоди 250-ї річниці Віденської битви наш клас організував ранок на честь короля Собеського. На ранку були всі учениці нашої школи. Pisała Носевич.

**26 жовтня 1933 р.** наш клас відвідали пан інспектор і пан візитатор із міністерства. Пан візитатор оглядав наші власноручні вироби. Далі пішов до четвертого класу. Pisała Перовська

**1 листопада 1933 р.** Польща вшановує пам'ять тих солдатів, які загинули, захищаючи Батьківщину. Наша школа також взяла участь у жалобній процесії на цвинтар, де ми поклали вінки. Pisała Біжі.

**11 листопада 1933 р.** минула 15-та річниця відновлення незалежності Польщі. Того дня ціла наша школа влаштувала ранок, на якому нам розповідали про значення цієї річниці в незалежній Польщі. Pisała Бронфер.

**19 листопада 1933 р.** у нашій школі відбулося відкриття читальні. Вона працює лише в неділі. Приходять до неї наші дівчатка. Тут є багато журналів «Пюмусек», книг для читання та інших цікавих [речей], якими можна користуватися. Дівчатка задоволені нашою читальнею. Внизу є різні картинки та написи щодо того, як дівчатка мають тут поводитися. Pisała Перегал.

**26 листопада 1933 р.** п'ятий клас організував ранок з тієї нагоди, що на 29 листопада припадає річниця Листопадового повстання. Pisała Ярема.

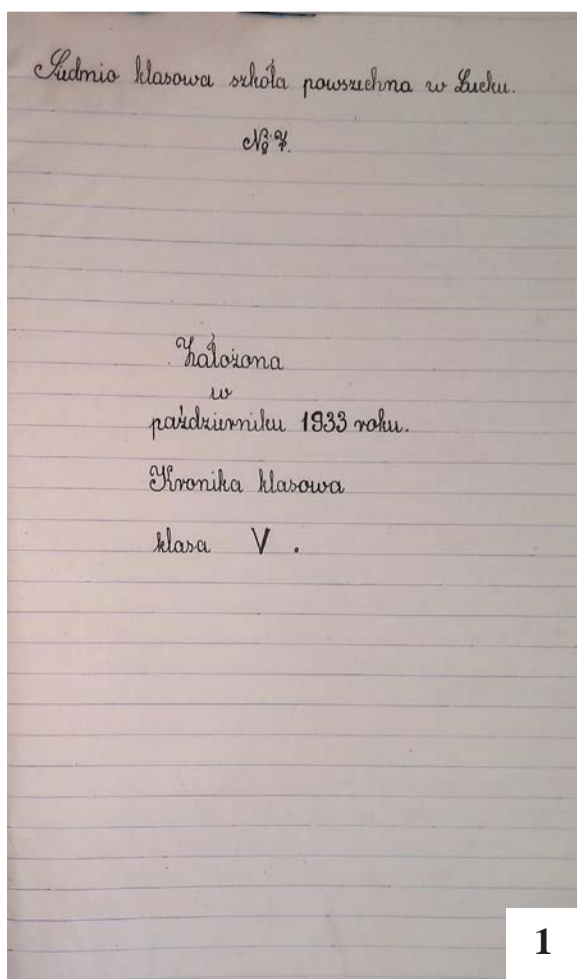
**3 грудня 1933 р.** святкували день народження пані Готман, її привітали VI клас, а потім V клас. І пані Готман говорила, що наймилішою справою було б, якби ми були ввічливі та слухняні. Pisała Бялошевська.

**6 грудня 1933 р.** у школі № 7 відзначали День Святого Миколая. На тому святкуванні роздавали подарунки, яким дівчатка дуже раділи. Цей вечір пролетів досить швидко, бавилися ми весело та приємно. Pisała Стоцька.

**22 грудня 1933 р.** отримали свідоцтва за півріччя. Кожна дівчинка з прищвидшеним серцебиттям брала його в руки. Нам було цікаво, чи будуть там хороші оцінки. Тому одні з нас раділи, а інші – плакали. Pisała Камінська.

**21 січня 1934 р.** о 3-й год. дня всі діти зібралися у великому залі, де стояла ялинка. Вона була гарно прикрашена. Ми почали грати в різні забави, а потім запалили свічки на ялинці, співали колядки. Було весело та приємно в колі вчителів та подруг. Pisała Вахуда.

**27 січня 1934 р.** місто було прикрашене прапорами, вулицями йшли музиканти і гра-

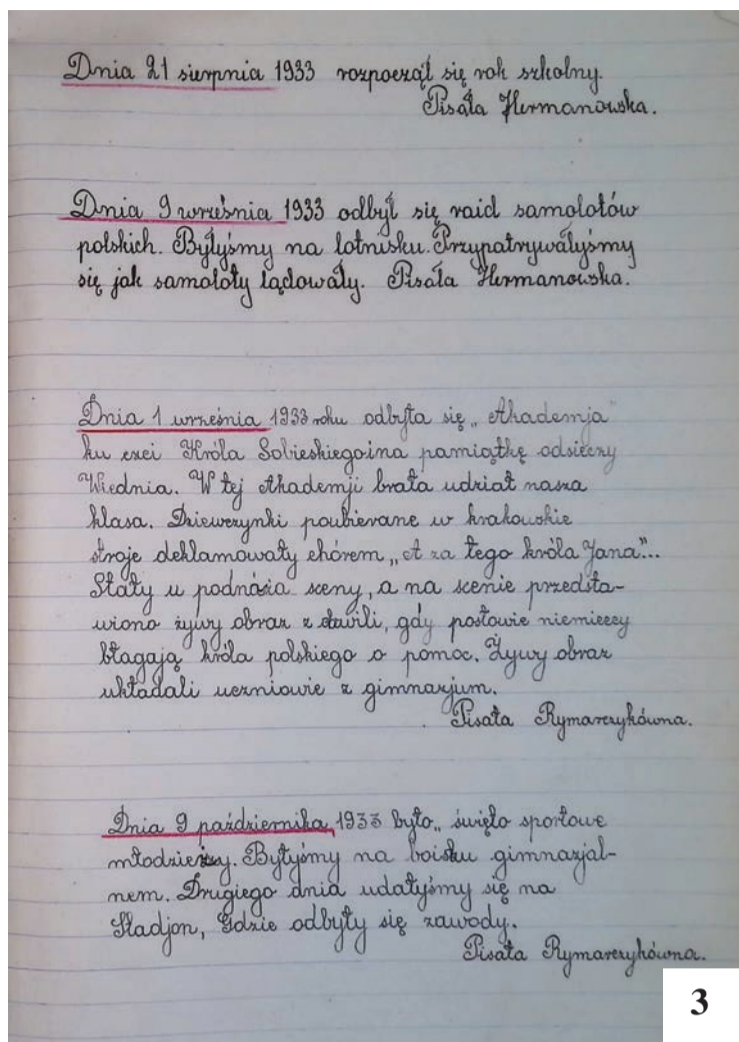


1



2





3



4

świeczkę na choince, śpiewaliśmy kolędy było wesoło i miło w gronie nauczycieli i koleżanek. Pисала Wachudówna

**W dniu 27 I 1934 roku** miasto było ubrane flagami przez miasto szła muzyka i grała bardzo ładnie. Dowiedzieliśmy się potem, że to z powodu ogłoszenia nowej Konstytucji w Sejmie. I wszyscy się cieszyli. Pисала Prędka

**Dnia 28 stycznia** zebraliśmy się w szkole, aby uchwalić regulamin w obecności pani wychowawczyni klasy V. Uchwaliliśmy tylko regulamin klasowy. Pисала Blitzówna

**Dnia 1 lutego** Obchodzono w szkole uroczystość Imienin Pana Prezydenta. Portret Pana Prezydenta był bardzo ładnie udekorowany. Pисала T. Baryłowiczówna

**Dnia 7 lutego** na lekcji polskiego uchwaliliśmy zbierać książki dla dzieci zagranicą. Mialiśmy w ten sposób uczcić Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ponieważ chętnie przyjęliśmy ten projekt bo każda ma starą książkę więc postanowiliśmy zbierać jak najwięcej. Niestety dziewczynki bardzo powoli zbierają książeczki.

**Dnia 8 lutego** był w naszej klasie Pan Inspektor na lekcji historii. Pисала Wanda Hatysówna

**Dnia 10 lutego** był po raz drugi w naszej klasie Pan Inspektor na lekcji geografii. Pисала Wanda Hatysówna

**Dnia 6 marca** u nas w szkole obchodzono drugą bolesną rocznicę śmierci Biskupa Bandurskiego. Jedna z naszych pań wygłosiła odczyt o Biskupie Bandurskim i przeczytała jeden z jego utworów, potem śpiewaliśmy całą wiankę pieśni. Na frontowej ścianie był portret Biskupa, pięknie udekorowany a pod nim napis: Ks. Biskup Bandurski wzór Kapłana Patrijoty. Pисала Luba Kozakówna

**Dnia 10 marca** przyszedł do nas pan Gotman z aparatem do zdjęć. Dziewczynki nasze pan fotografował na dworze, w sklepiku, czytelnicy, gazetkę przy pracy i w bibliotece. Te fotografie oddano na pamiątkę naszemu panu Inspektorowi, który opuszczał Łuck. Pисала Marja Półtorakówna

**Dnia 18 marca 34** obchodziliśmy wielką uroczystość: imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uroczystość udała się, gdyż przygotowaliśmy się do niej od dłuższego czasu. Sala, w której odbywała się uroczystość była ładnie udekorowana. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 3-ciej popołudniu. Sala była zapelniona. Byli też goście z pośród rodziców. W programie uroczystości były: deklaracje pojedyncze i zbiorowe, było przemówienie dotyczące uroczystości i życiorys Józefa Piłsudskiego. Na zakończenie wystąpił chór naszej szkoły. Po występie chóru rozeszli się wszyscy. Pисала Janka Tedorowiczówna

**Dnia 25 marca 1934 r.** były Imieniny Naszej Ukochanej Pani Kierowniczkę. Zebraliśmy się w szkole, aby ten uroczysty dzień uczcić. Chwila ta była bardzo piękna. Pисала Wanda Nosewiczówna

**Dnia 18 kwietnia 1934 r.** nasza klasa ze szkołą № 6 kl. V chodziła do lasu, z p. Tedorczukiem, Golcem i P. Kamińskim. Wycieczka odbyła się w celu naukowym. Pисала J. Fedorowicz

**Dnia 11 kwietnia** chodziliśmy po Łucku z wycieczką, aby poznać jego stare zabytki. Całego Łucka nie zwiedziliśmy, to też mamy zamiar zwiedzać w dalszym ciągu. Pисала M. Półtorakówna

**Dnia 25 kwietnia** postanowiliśmy odbyć wycieczkę do Krzemieńca, i w tym celu piszemy list do uczennic w szkole № 2 w Krzemieńcu. Pисала L. Łogwińska

**Dnia 11 kwietnia** zdarzył się w naszej szkole wypadek. Rozsypała się ściana w mieszkaniu pani kierowniczkę i zarysowała się ściana w kancelarii. Lekcje klasy IV muszą odbywać się na podwórku. Pисала Kwurt W.

**Dnia 25 maja** byliśmy w muzeum Wołyńskim. Oglądaliśmy różne ciekawe rzeczy: Jak stare monety, pisma, portrety, stroje ludowe, naczynia zbroje, kosek mamuta. Pисала Sakowska

**Trzeci maja** to święto narodowe. Święto to czci zawsze całą Polskę. I Łuck i my uroczystie je święciliśmy. Pисала W. Nosewiczówna

**Dnia 13 maja** odbyła się uroczystość Pierwszej Komunji ś. w naszej szkole. Był to śliczny dzień. Starsze dziewczynki pomagały w przygotowaniu wspólnego śniadania. Pисала J. Stacka

**Dnia 18 maja** pojechaliśmy pociągiem do Kiewa na majówkę. Cały dzień spędziliśmy w ślicznym zielonym lesie. Wrociliśmy śpiewając przez całą drogę. Pисала R. Armelówna

**Dnia 4 czerwca 1934 r.** przybył do naszej szkoły pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Waclaw Jędrzejewicz. Przybywszy do nas zaczął oglądać klasy, przy tym wpisał się do naszej kroniki klasowej. Gdy miał odjeżdżać jedna z koleżanek pożegnała go, a druga podała kwiaty. Potem krzyknęłyśmy «żegnamy Pana Ministra». Pan Minister usiadłszy do samochodu pojechał. Z pobytu Pana Ministra byliśmy zadowolone i dumne. Pobyt pana Ministra pozostanie w naszej pamięci nazawsze. Pисала J. Fedorowicz

**Dnia 15 czerwca 1934 roku** Dostałyśmy świadectwa. Na zakończenie odbyła się wspólna modlitwa i pożegnanie wszystkich klas naszych uczennic. Pисала H. Jarema

**Od kilku miesięcy** zbierałyśmy materiał na rozwiązanie Konkursu p.t. «Zawsze wierny». Gdy już było dosyć materiału zadanie napisałyśmy. Dnia 16 czerwca 1934 r. został rozstrzygnięty konkurs p.t. «Zawsze wierny». Pierwszą nagrodę otrzymała W. Nosewiczówna, drugą H. Buszewa, trzecią nagrodę O. Nieczaj. Potem były ciągnięcia losów. Do pierwszego ciągnięcia stawały: Białożewska, Sokołowska, Hermanowska, Bizi, Kozak, Cytwar, Fedorowicz. Los pełny wyciągnęła Cytwar. Do drugiego ciągnięcia stawały: Stocka, Kozak i Bajczman. Los pełny wyciągnęła Stocka. Trzeci los wyciągnęła Sokołowska. Pисала Nosewiczówna

Opracował Artur Aloszyn dla portalu Volynia

Na zdjęciach: 1. Kronika klasowa. Strona tytułowa. 2. Waclaw Jędrzejewicz wśród przedstawicieli katolickiej hierarchii kościelnej w Łucku. NAC. 3. Wpis na początku Kroniki. 4. Muzeum Wołyńskie. NAC.

ли досить гарно. Пізніше ми дізналися, що це відбувалося з приводу оголошення в Сеймі нової Конституції. I всі раділи. Pисала Пренд-ка.

**28 січня** зібралися в школі, аби ухвалити правила у присутності виховательки V класу. Прийняли лише правила класу. Pисала Блітц.

**1 лютого** святкували в школі день народження президента. Портрет президента був досить гарно прикрашений. Pисала Т. Бариллович.

**7 лютого** на уроці польської вирішили збирати книги для дітей за кордоном. Таким чином ми вшанували маршалка Юзефа Пілсудського. Ми із задоволенням взяли за цей проект, бо кожна має стару книжку, вирішили збирати чим більше. На жаль, дівчатка дуже повільно збирають книжки.

**8 лютого** на уроці історії в нашому класі був інспектор. Pисала Ванда Гатис.

**10 лютого** вже вдруге був у нашому класі на уроці географії інспектор. Pисала Ванда Гатис.

**6 березня** в нас у школі відзначали другу болісну річницю смерті єпископа Бандурського. Одна з наших вчительок прочитала лекцію про єпископа Бандурського і процитувала один із його творів, далі ми співали пісень. На стіні був гарно прикрашений портрет єпископа, а під ним напис: «Ксьондз-єпископ Бандурський, вірець капелана-патріота». Pисала Люба Козак.

**10 березня** до нас прийшов пан Готман із фотоапаратом. Він фотографував наших дівчаток на дворі, в магазинчику, читальні та бібліотеці. Ці фотографії подарували на пам'ять інспектору, який покидав Луцьк. Pисала Марія Пулторак.

**18 березня 1934 р.** відзначали велику урочистість – день народження маршалка Юзефа Пілсудського. Свято вдалося, оскільки готувалися ми до нього досить довгий час. Зал, у якому відбувалася урочистість, був гарно прикрашений. Захід розпочався о 3 год. після обіду. Зал був заповнений. Серед гостей також були батьки. У програмі святкування були індивідуальне та групове декламування, промова з нагоди святкування та біографія Юзефа Пілсудського. На завершення виступив хор нашої школи. Після цього всі розійшлися. Pисала Янка Тedorowicz.

**25 березня 1934 р.** був день народження нашої улюбленої керівнички (директорки, – перекл.). Ми зібралися в школі, аби відзначити цей урочистий день. Ця мить була досить гарна. Pисала Ванда Носевич.

**18 квітня 1934 р.** наш клас із V класом школи № 6 ходив до лісу з панями Тedorчуком, Гольцом та Камінським. Мандрівка відбулася з науковою метою. Pисала Федорович.

**11 квітня** ходили на екскурсію Луцьком, аби пізнати його пам'ятки. Всього Луцька ми не звідали, але решту плануємо дослідити пізніше. Pисала М. Пулторак.

**11 квітня** вирішили взяти участь в екскурсії до Кременця і з цією метою пишемо лист до учениць школи № 2 у Кременці. Pисала Л. Логвінська.

**25 квітня** в нашій школі сталася аварія. Розсипалася стіна у квартирі пані керівнички і потріскалася стіна в канцелярії. Уроки IV класу мусять відбуватися на подвір'ї. Pисала Квурт В.

**2 травня** ми були у Волинському музеї. Оглядали там різні цікаві експонати: старі монети, листи, портрети, народний одяг та речі, зброю, опудало мамонта. Pисала Саковська.

**Третє травня** – це національне свято. Його відзначає вся Польща. I Луцьк, і ми урочисто його відзначали. Pисала В. Носевич.

**13 травня** в нашій школі відбулася урочистість Першого причастя. Це був чудовий день. Старші дівчатка допомагали готувати спільний сніданок. Pисала Стацька.

**18 травня** ми поїхали потягом на маївку до Ківерців. Цілий день провели в чудовому зеленому лісі. Поверталися, співаючи протягом усієї дороги. Pисала Р. Армел.

**4 червня 1934 р.** до нашої школи приїхав міністр релігійних конфесій та державної освіти Вацлав Єнджевич. Прибувши до нас, почав оглядати класи, зробив запис у нашій класній хроніці. Коли мав вирушати, одна з наших подруг попрощалася з ним, а інша подарувала квіти. Потім ми крикнули: «Проводжаємо пана міністра». Сівши до авто, міністр поїхав. Відвідини міністра ми були задоволені та горді. Цей візит залишиться в нашій пам'яті назавжди. Pисала Федорович.

**15 червня 1934 р.** ми отримали свідоцтва. На завершення відбулися спільна молитва і прощання зі всіма класами старших учениць. Pисала Ярема.

**Протягом кількох місяців** ми збирали матеріал для конкурсу під назвою «Завжди вірні». Коли вже було достатньо матеріалу, виконали завдання. 16 червня 1934 р. були підбиті підсумки конкурсу під назвою «Завжди вірні». Першу нагороду отримала В. Носевич, другу – Бушева, третю нагороду – О. Нечай. Далі було жеребкування. У першому раунді взяли участь Бялошевська, Соколовська, Германовська, Бізи, Козак, Цитвар, Федорович. Головний приз витягла Цитвар. У другому жеребкуванні взяли участь Стоцька, Козак та Байчман. Головний приз витягла Стоцька. Третій – Соколовська. Pисала Носевич.

Опрацював Артур Альошин

На фото: 1. Класна хроніка. Титульна сторінка. 2. Вацлав Єнджевич серед представників католицької церковної ієрархії в Луцьку. Фото NAC. 3. Запис на початку хроніки. 4. Волинський музей. Фото NAC.

# Pod jednym dachem

## Під одним дахом

30 lat temu w kościele pw. Świętego Jana Nepomucena w Dubnie po długiej przerwie odbyła się pierwsza msza święta. W ciągu kolejnych dwóch lat, 1992–1994, w świątyni nadal mieściła się szkoła sportowa, a jednocześnie miały miejsce msze święte. Pod tym samym dachem jedni modlili się, a drudzy uprawiali sport.

29 marca br. parafianie modlili się w intencji tych, którzy przyczynili się do odzyskania kościoła. Podczas kazania proboszcz ks. Grzegorz Oważany zaznaczył: «Ze względu na wojnę w Ukrainie obecnie nie świętujemy, ale w naszych sercach ma żyć wiara w szybkie zwycięstwo dobra nad złem».

21 maja w dubieńskim kościele tradycyjnie obchodzi się odpust. Parafia planowała w tym dniu uczcić 30-lecie odzyskania świątyni, nawet zdążyła wysłać zaproszenia do przyjaciół z Polski i Ukrainy. Święto zostanie jednak odwołane.

W tym trudnym dla całego narodu ukraińskiego czasie parafianie modlą się o jak najszybsze zakończenie wojny. Dubieńska świątynia jest obecnie ośrodkiem udzielania pomocy humanitarnej. Własnym samochodem przywozi ją z Polski rodzina Owsijuków. Jest ona przekazywana Siłom Zbrojnym Ukrainy, szpitalom, przesiedleńcom, którzy przybyli do Dubna, oraz parafianom potrzebującym wsparcia.

Tekst i zdjęcia: Jana Klymczuk, Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej

30 років тому після довгої перерви в костелі Святого Йоана Непомука в Дубні відбулася перша служба Божа. Після цього ще два роки, в 1992–1994 рр., у храмі містилася спортивна школа і проводилися богослужіння. Під одним дахом одні молилися, а другі займалися спортом.

29 березня цього року прихожани молилися за всіх тих, хто долучився до відновлення святині. Під час проповіді настоятель, отець Гжегож Оважани зазначив: «З огляду на війну в Україні нині не до святкувань, та в наших серцях мають жити віра і надія на перемогу добра над злом».

21 травня в дубенському костелі престольне свято. Парафія планувала цього дня вшанувати 30-ту річницю відновлення діяльності костелу, навіть встигла запросити на урочистість друзів із Польщі та України. Проте свято доведеться відкласти.

У цей складний для всього українського народу час парафіяни моляться за якнайшвидше закінчення війни. Дубенська святиня стала осередком гуманітарної допомоги. Власним авто її з Польщі привозить родина Овсіюків. Поміч передають Збройним силам України, госпіталям, переселенцям, які прибули до Дубна, та парафіянам, які потребують підтримки.

Текст і фото: Яна Климчук, Дубенське товариство польської культури



## Wieści z Kowla

Mieszkańcy Kowla wspólnie się organizują i pomagają uchodźcom ze wschodu Ukrainy oraz wspierają wojsko. W te działania włączyło się także Towarzystwo Kultury Polskiej.

Członkowie TKP w Kowlu biorą również udział w robieniu siatek maskujących, przygotowywaniu jedzenia dla uchodźców, robieniu bandaży i sortowaniu odzieży.

Najstarsi przedstawiciele Towarzystwa Kultury Polskiej otrzymali pomoc od osób prywatnych z Polski: z Brzegu Dolnego, od członków Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia z Chelma, od Andrzeja Golca i jego córki, od rodziny Bartoszewskich, krewnych ze strony babci prezesa TKP

w Kowlu, i ich znajomych, od Alicji Pszczółkowskiej i jej brata z Warszawy.

Wszyscy mieszkańcy Kowla modlą się o jak najszybszy pokój w Ukrainie oraz o spokój duszy poległych żołnierzy w obronie Ojczyzny, a także robią wszystko, co w ich mocy, żeby wesprzeć Siły Zbrojne Ukrainy oraz przesiedleńców.

Anatolij Herka, Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu

Мешканці Ковеля самоорганізуються й допомагають переселенцям зі сходу України та підтримують військо. До них долучаються також представники Товариства польської культури.

Члени ТПК у Ковелі плетуть маскувальні сітки, готують їжу для переселенців, роблять перев'язувальні матеріали та сортують одяг.

Найстарші представники Товариства польської культури отримали допомогу від приватних осіб із Польщі: з міста Бжег-Дольний, від членів Товариства шанувальників Волині та Полісся з Холма, від Андрея Гольца та його доньки, від сім'ї Бартошевських, родичів голо-

ви ТПК у Ковелі по лінії бабусі, та їхніх знайомих, від Аліції Пщулківської та її брата з Варшави.

Усі мешканці Ковеля моляться за якнайшвидший мир в Україні та за упокій душ poległych захисників Батьківщини. Вони роблять усе, що в їхніх силах, щоб підтримати Збройні сили України й переселенців.

Anatolij Herka, Товариство польської культури в Ковелі

## Вісті з Ковеля



# Zdobunowscy Polacy pomagają wojsku i przesiedleńcom

## Здолбунівські поляки допомагають війську та переселенцям

Na początku otwartej fazy wojny rosyjsko-ukraińskiej część członków Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej, переважно matki z dziećmi, ewakuowała się do Polski. Mimo to organizacja nie zawiesiła swojej działalności.

«Od pierwszych dni otwartej fazy wojny miejscowi Polacy nie siedzieli beczynnie, a natychmiast zaczęli robić siatki maskujące oraz opaski uciskowe z opon samochodowych dla ukraińskich żołnierzy. Nie wstrzymano także zajęć z języka polskiego. Małgorzata Krasowska, nauczycielka w szkole sobotnio-niedzielnej skierowana do Zdobunowa przez ORPEG, kontynuuje nauczanie uczniów w trybie online. Różnica polega jedynie na tym, że uczniowie przebywają teraz w różnych krajach» – mówi Zofia Michalewicz, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej.

Obecnie jednym z głównych kierunków działalności Towarzystwa jest pomoc przesiedleńcom, których w Zdobunowie jest wielu (wg stanu na 13 kwietnia w Zdobunowskiej Hromadzie zarejestrowano ponad 1500 wewnątrzprzesiedlonych osób). Członkowie organizacji przyjęli do siebie uciekinierów ze wschodu Ukrainy, których domy zostały zniszczone lub znajdują się w strefie działań wojennych i okupacji. «Również ja goszczę rodzinę – cztery osoby z Charkowa» – mówi pani Zofia.

Z TKP współpracują polskie organizacje wspierające Ukrainę. Najwięcej pomocy humanitarnej przekazała Fundacja Wolność i Demokracja. Jeden z ładunków dostarczono do miasta w zeszłym tygodniu. Ponad 100 śpiworów, koce, pościel otrzymane przez Polaków w Zdobunowie zostały przekazane wojskowemu.

Wsparcia udzielają również osoby prywatne – krewni i przyjaciele mieszkający w Polsce. Samodzielnie zbierają pomoc, dostarczają na własny koszt do granicy, skąd odbierają ją członkowie Towarzystwa.

«Moja przyjaciółka, Kasia Lebel z Sosnowca, zadzwoniła do mnie w pierwszych dniach wojny z pytaniem: «Zosiu, czy nie jesteś głodna, czy masz co jeść, czy masz pieniądze? Chcę pomóc». Powiedziałam jej: «Nie jest tutaj aż tak strasznie, ale jak chcesz pomóc, to pomóż wojsku». Kasia zebrała bardzo potrzebny i duży ładunek. Odebraliśmy go na granicy, przewieźliśmy do Zdobunowa, ale nawet nie otwieraliśmy samochodu. Natychmiast zawieźliśmy pomoc do rady miejskiej, przekazaliśmy przewodniczącemu hromady Wołodomyrowi Suchliakowi, a następnie wszystko pojechało dalej, na front» – opowiada Zofia Michalewicz.



Jedną z pierwszych osób, które przekazały pomoc, była Zuzanna Biedron z Norwegii, pochodząca ze Zdobunowa. Mimo, że mieszka daleko za granicą, pozostaje czynnym członkiem Towarzystwa i regularnie płaci składki.

«Moja wnuczka, Alina Michalewicz, razem z kolegami Ukrainkami oraz innymi studentami Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu przygotowali okazały ładunek potrzebnej pomocy. Wszystkie zebrane rzeczy były nowe: śpiwory, kocyki, powerbanki. Świetną pracę zrobili. Razem z synem jeździliśmy na granicę, by odebrać przesyłki» – kontynuuje prezes Towarzystwa.

Obecnie Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej przekazuje pomoc humanitarną – zarówno potrzebującym przesiedleńcom, jak i mieszkańcom. «Nie sprawdzamy dokumentów, ponieważ niektórzy z tych ludzi uciekli, jak to się mówi, nady i bosy. Jeśli ludzie przychodzą, to znaczy, że potrzebują pomocy» – mówi Zofia Michalewicz.

Anatol Olich

Zdjęcie udostępnione przez Zofię Michalewicz

Na początku відкритої фази російсько-української війни частина членів Товариства польської культури Здолбунівщини, переважно матері з дітьми, евакуювалися до Польщі. Попри це, організація не припиняє працювати.

Із товариством співпрацюють польські організації, які надсилають допомогу. Найбільшу кількість гуманітарних вантажів надала фундація «Свобода і демократія». Один із них прибув до міста на минулому тижні. Понад 100 спальних мішків, ковдри, постільну білизну, яку отримали здолбунівські поляки, вони передали військовим.

Допомагають також приватні особи – родичі та друзі, які живуть у Польщі. Вони самі збирають допомогу, власним коштом доставляють на кордон, звідки її забирають члени товариства.

«Моя приятелька, Кася Лебель із Sosnowca, телефонує до мене в перші дні війни: «Зосю, ти не голодна, маєш що їсти, чи маєш гроші? Я хочу допомогти». Я кажу: «У нас тут не так страшно, але якщо хочеш допомогти, то допоможи війську». І Кася збрала дуже потрібний і великий вантаж. Ми зустріли його на кордоні, перевезли до Здолбунова, але навіть не відкривали машину. Ми одразу привезли допомогу до міської ради, передали її голові громади Володимирі Сухляку і все поїхало далі, на фронт» – говорить Софія Михалевич.

Однією з перших допомогу надіслала також Сузанна Бедрон із Норвегії, яка походить зі Здолбунова. Попри те, що проживає далеко за кордоном, вона досі залишається дійсним членом товариства й регулярно сплачує внески.

«Моя внучка Аліна Михалевич разом з однокурсниками-українцями та іншими студентами Вроцлавського медичного університету зібрали чималий вантаж потрібної допомоги. Це все були нові речі: спальні мішки, пледи, павербанки. Вони молодці. Ми із сином їздили на кордон, забирали», – продовжує голова організації.

Зараз Товариство польської культури Здолбунівщини розподіляє гуманітарну допомогу – і між переселенцями, і між місцевими мешканцями, які перебувають у складних життєвих обставинах. «Ми не вимагаємо документів, не робимо перевірок, адже деякі із цих людей утікали, як то кажуть, голі й босі. Якщо люди приходять, значить, їм треба», – каже Софія Михалевич.

Анатолій Оліх

Фото надала Софія Михалевич

Drogi nasz Przyjacielu i Jubilate

**PIOTRZE KOWALIKU**

Życzymy Ci nieustannie odkrywania nowych celów i perspektyw, marzeń i pozytywności, harmonii i miłości.

Życzymy także łatwego radzenia sobie ze wszystkimi życiowymi zadaniami, zawsze ciesz się miłością i wsparciem ze strony ludzi wokół Ciebie.

Bądź zdrowy i pewny siebie! Raduj się życiem i idź naprzód!

Koleżdy z Monitora Wołyńskiego i Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

# Людzie nie cieszyli się na widok czerwonoarmistów

## Люди погано зустрічали червоноармійців

«Ci żołdacy byli obdarci. Pewnego dnia mój ojciec poszedł do kościoła. Miał na sobie czarny garnitur i buty chromowane. Radzieccy żołnierze wołali za nim, że idzie zamożny burżuj. W rzeczywistości nasi ludzie zawsze się tak ubierali do cerkwi czy kościoła. Czerwonoarmiści z kolei byli prawie nadzy i bosi» – wspomina 89-letnia Lidia Krzyżanowska ze Zdołbunowa.

### Wiżewscy

«Mój ojciec Iwan Wiżewski urodził się w 1886 r. na Wołyniu (po polsku miał na imię Jan – aut.). Pochodził z polskiej rodziny. Przez pewien czas studiował w konserwatorium. Wraz z wybuchem I wojny światowej w 1914 r. został wysłany na front, służył w armii Imperium Rosyjskiego. Podczas walk został ranny. Po wojnie przeniósł się do Zdołbunowa, ponieważ mieszkał tu jego brat Henryk Wiżewski» – mówi pani Lidia.

W 1929 r. krakowska gazeta «Robotnik-Chemik» opublikowała artykuł o cementowni «Wołyń» w Zdołbunowie, która zatrudniała 400 pracowników. Wspomniano w nim Jana Wiżewskiego. Zaznaczono w szczególności, że «Strażnik Jan Wiżewski nadzoruje i utrzymuje porządek na dużym terenie wokół zakładu, pracuje co najmniej 16 godzin na dobę i otrzymuje 4,45 zł dziennie, czyli 25 groszy za godzinę pracy» (Fabryka komunizmu w Zdołbunowie / Robotnik-Chemik, nr 11. Kraków, 5 listopada 1929 r. – aut.).

«Pierwszą żoną mojego ojca była Helena. Po pewnym czasie ich małżeństwo się rozpadło. Zapewne była to moja matka, bo już po moim przyjściu na świat w 1932 r. ojciec ożenił się po raz drugi z miejscową Ukrainką Wirą, która urodziła się w 1901 r. w Zdołbunowie. W rodzinie nazywali ją Wira, ale we wszystkich dokumentach była zapisana jako Weronika. Zastąpiła mi matkę. Z drugiej strony teraz rozumiem, że nie traktowała mnie tak, jak inne matki swoje własne dzieci. Kiedy byłam młodsza, nie rozmawiałam o tym z rodzicami, bo się wstydziłam, a teraz już nie mam kogo o to zapytać. Z drugiego małżeństwa ojciec miał dwóch synów, którzy zmarli w wieku dziecięcym. Nie pamiętam ich, znam tylko z opowieści» – kontynuuje pani Lidia.

Odpowiadając na pytanie, jak jej ojciec poznał Wirę, mówi: «Pracował wtedy w piekarni Żyda Bregmana w Zdołbunowie, a Wira była tam sprzątaczką. Jakiś czas po ślubie rodzice kupili kawałek ziemi w Zdołbicy (wieś w pobliżu Zdo-

łbunowa – aut.) i wybudowali domek przy ulicy Martynówka. Jedną część tej ulicy znajdowała się w Zdołbunowie, drugą – w Zdołbicy. Mieszkali właśnie w Zdołbicy».

Lidia Krzyżanowska tak wspomina religijne tradycje swojej rodziny: «Ojciec chodził często do kościoła i zabierał mnie ze sobą, a matka – do prawosławnego klasztoru (chodzi o Cerkiew Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny, która została zniszczona przez władze radzieckie w latach 60. XX w. Na jej miejscu znajduje się dziś Cerkiew Świętych Piotra i Pawła Prawosławnego Kościoła Ukrainy – aut.) i też mnie ze sobą zabierała (uśmiecha się – aut.). Więć chodziłam i tam, i tam. Zostałam ochrzczona w klasztorze. Z rodzicami rozmawiałam i po polsku, i po ukraińsku. Mieliśmy mieszaną rodzinę i posługiwaliśmy się dwoma językami».

«Do szkoły poszłam jeszcze za Polski. Byłam przygotowana do nauki, więc od razu zostałam przyjęta do drugiej klasy. Pamiętam nauczycielkę Wierzbicką. Uczyla nas języka polskiego. Jednak zaraz po rozpoczęciu II wojny światowej szkoła została zamknięta» – mówi pani Lidia.

### «Mój ojciec niemal został rozstrzelany razem z Żydami»

Lidia Krzyżanowska wspomina wkroczenie Armii Czerwonej do Zdołbunowa w 1939 r.: «Ludzie nie cieszyli się na widok czerwonoarmistów. Ci żołdacy byli obdarci i robili złe wrażenie. Pewnego dnia ojciec poszedł do kościoła. Miał na sobie czarny garnitur i buty chromowane. Radzieccy żołnierze stali przy ulicy Martynówka. Wołali za nim, że idzie zamożny burżuj. W rzeczywistości nasi ludzie zawsze się tak ubierali do cerkwi czy kościoła. Czerwonoarmiści z kolei byli prawie nadzy i bosi. Później dowiedzieli się, gdzie mieszkamy i przyszli do naszego domu. Chcieli nawet zdjąć ocynkowaną blachę z dachu, ale im się to nie udało. Zmuszali ludzi do wstępowania do kołchozów. Z tego powodu moja mama nawet ukrywała się w piwnicy, bo nie chciała się zapisywać.

«Ti солдаты были обдраны. Одного разу мій батько йшов до костелу. Він був одягнений у чорний костюм і хромові чоботи. Радянські солдаты кричали йому вслід, що йде зможний буржуй. Насправді наші люди так завжди вдягалися, йдучи до церкви чи костелу. Натомість червоноармійці були майже голі й босі», – згадує 89-річна Лідія Крижановська зі Здолбунова.

### Wiżевський

«Мій батько Іван Віжевський народився в 1886 р. на Волині (польською мовою його звали Ян, – авт.). Він походив із польської родини. Певний час навчався в консерваторії. З початком Першої світової війни в 1914 р. його відправили на фронт, де він перебував у складі армії Російської імперії. Під час бойових дій отримав поранення. Після війни переїхав до Здолбунова, оскільки тут уже проживав його брат Генрик Віжевський», – розповідає Лідія Іванівна.

У краківській газеті «Робітник-хімік» за 1929 р. розміщена стаття про цементний завод «Волинь» у Здолбунові, на якому працювали 400 робітників. У ній загадано батька нашої співрозмовниці: «Сторож Ян Віжевський наглядає і підтримує порядок на великій території навколо заводу, працює щонайменше 16 годин на добу й отримує в день 4,45 злотого, тобто 25 грошів за годину роботи» (Fabryka komunizmu w Zdołbunowie/Robotnik-Chemik, nr 11. Kraków, 5 listopada 1929 r., – авт.).

«Першою дружиною мого батька була Гелена. Через деякий час у них розладналося подружнє життя й вони розлучилися. Напевно, це і була моя матір, оскільки вже після мого народження в 1932 р. батько одружився вдруге з місцевою українською дівчиною Вірою, що народилася в 1901 р. у Здолбунові. В родині її називали Віра, але по всіх документах вона проходила як Вероніка. Вона замінила мені маму. Але вже зараз я розумію, що вона не ставилася до мене так, як інші матері до своїх дітей. Коли я була молодшою, то не розмовляла з батьками на цю тему, оскільки соромилася, а зараз вже й немає в кого про це розпитувати. У другому шлюбі в батька було двоє синів, які померли маленькими. Я їх не пам'ятаю, знаю лише з розповідей», – продовжує пані Лідія.

Відповідаючи на запитання, як батько познайомився з Вірою, зазначає: «Він тоді працював у пекарні єврея Брегмана в Здолбунові,

а Віра була там прибиральницею. Через деякий час після одруження батьки придбали клатчик землі в Здовбиці (село біля Здолбунова, – авт.) і поряд побудували маленький будинок на вулиці Мартинівка. Одна частина цієї вулиці розміщувалася в Здолбунові, а інша – в Здовбиці. І вони проживали саме в Здовбиці».

Лідія Крижановська так згадує про релігійні традиції своєї родини: «Батько ходив до костелу і брав мене із собою, а мати – до православного монастиря (йдеться про Свято-Успенську церкву, яку в 1960-х рр. знищила радянська влада. На її місці сьогодні розташований Свято-Петро-Павлівський храм ПЦУ, – авт.) і також брала мене із собою (успіхається, – авт.). Так я ходила і туди, і сюди. Охрестили мене в монастирі. Із батьками говорила і польською, і українською. У нас була мішана родина і ми використовували в спілкуванні різні мови».

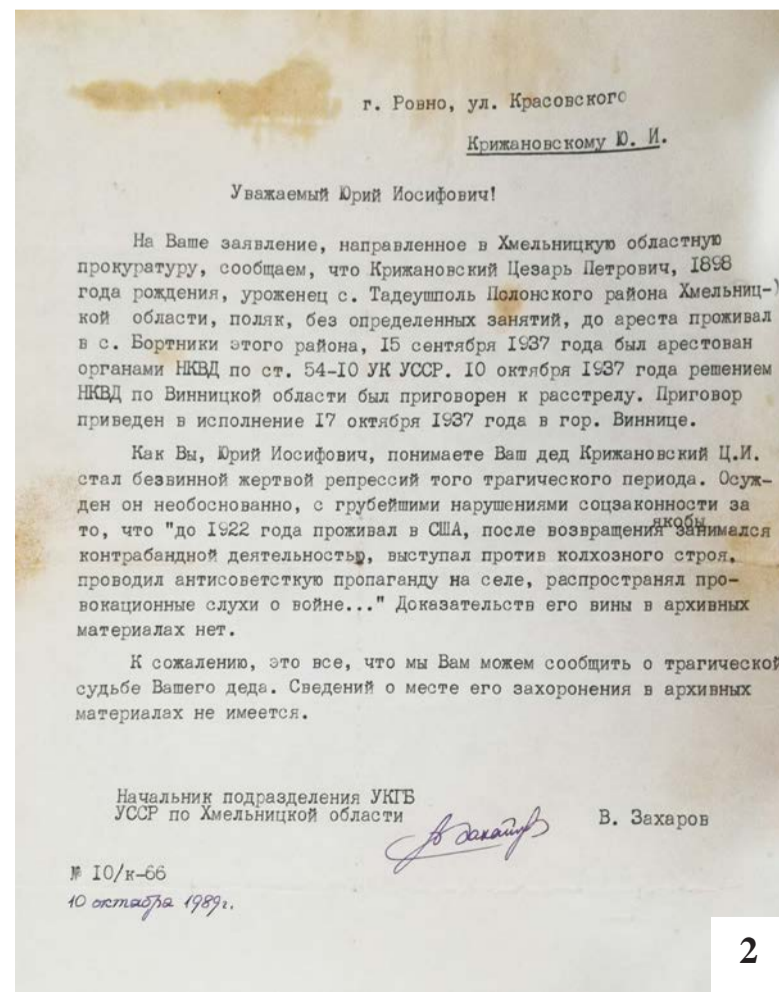
«У школу я почала ходити ще за Польщі. Я була до неї підготовленою, тож мене відразу прийняли до другого класу. Пригадую вчительку на прізвище Вежбіцька. Вона навчала нас польської мови. Проте, як тільки розпочалася Друга світова війна, школу закрили», – каже Лідія Іванівна.

### «Батька ледь не розстріляли разом із євреями»

Вона згадує про прихід Червоної армії до Здолбунова в 1939 р.: «Люди погано зустрічали червоноармійців. Ti солдаты були обдрані і справляли погане враження. Одного разу мій батько йшов до костелу. Він був одягнений у чорний костюм і хромові чоботи. Радянські солдаты якраз стояли поблизу вулиці Мартинівки. Вони кричали йому вслід, що йде зможний буржуй. Насправді наші люди так завжди вдягалися, йдучи до церкви чи костелу. Натомість червоноармійці були майже голі й босі. Пізніше вони дізналися, де ми проживаємо, і приходили до нашої хати. Вони хотіли навіть зняти оцид-



1



2

Ойця не русзали, бо слабо слышал з powodu ob-  
раżeń odniesionych w czasie I wojny światowej.  
Tych, którzy odmawiali wstąpienia do kolchozu,  
wywożono na Syberię, ale nas to ominęło».

«Kiedy przyszli Niemcy, nie wspomniano już  
o tych kolchozach. Wszyscy znowu zostali samo-  
dzielni gospodarzami. Jakoś dogadywaliśmy  
się z Niemcami, dostosowaliśmy się. Stopniowo  
wznowiono handel. Początkowo naziści podob-  
no dość dobrze traktowali Żydów Bregmanów,  
u których pracowali moi rodzice, ale potem  
utworzyli getto za torami, w kierunku Staromyl-  
ska, i zapędzili ich tam. Chodziliśmy w to miejsce  
z mamą, przynosiliśmy żywność, bo tam ludzie  
głodowali. Później zaczęto eksterminować Ży-  
dów (w październiku 1942 r. miała miejsce masowa  
egzekucja Żydów w Staromyślskim Kamieniołomie  
w Zdobunowie – aut.). Rozstrzelano ich rów-  
nież w pobliżu budynku straży pożarnej (odby-  
wały się tu niesystematyczne egzekucje z mniejszą  
liczbą ofiar – aut.).

Mój ojciec też o mało nie został zastrzelony ra-  
zem z Żydami. Miał słaby słuch, ale zauważył, że  
ktoś zbiera ludzi, chciał dowiedzieć się, o co cho-  
dzi. Poszedł tam i zorientował się, że przy dołach  
rozstrzelują Żydów. Jak zobaczył to okrucień-  
stwo, zaczął uciekać, ale Niemcy złapali go na sta-  
cji kolejowej, bo myśleli, że jest Żydem. Ojca ura-  
tował pewien Niemiec, który kiedyś wynajmował  
mieszkanie u Bregmanów. Zaczął krzyczeć, że on  
nie jest Żydem i żeby go puścili. Po tej historii tata  
przez tydzień nie jadł i nie spał. Był bardzo prze-  
straszony i mocno przeżywał to, co zobaczył» –  
wspomina pani Lidia.

«Ten Niemiec pracował na kolei w lokomo-  
tywowni. Pamiętam, że mama sprzątała w jego  
pokoju, kiedy wynajmował mieszkanie od Breg-  
manów. Kiedy wyjeżdżał na urlop, chciał mnie  
ze sobą zabrać, ale rodzice nie pozwolili. Potem  
przywiózł mi dużą lalkę. Po pewnym czasie sprze-  
daliśmy tę lalkę i za nią jeden mężczyzna przy-  
wiózł nam dwa wozy z drewnem opałowym», –  
opowiada pani Lidia.

Przypuszczamy, że tym Niemcem, który ura-  
tował Jana Wiżewskiego, mógł być Hermann  
Friedrich Gräbe. W latach 1941–1942 mieszkał  
w Zdobunowie, dokąd został skierowany przez  
Zarząd Kolei Rzeszy, aby rekrutować robotników  
do budowy i remontu obiektów potrzebnych do  
utrzymania łączności kolejowej w Komisariacie  
Rzeszy Ukraina. Szeroko wykorzystywał pracę  
żydowskich robotników i podobnie jak Oskar  
Schindler ratował im życie.

«Żadna ze znanych mi dziewczyn nie została  
zabrana do pracy w Niemczech. Pamiętam, że  
miałam starsze koleżanki na Martynówce, ale  
wszystkie zostały w domu» – kontynuuje Lidia  
Krzyżanowska.

#### Krzyżanowski

«Po wojnie znów zaczęto zakładać kolchozy,  
a ludzi wywożono na Syberię. Moja mama pielila  
buraki na polach, a ojciec pracował jako strażnik  
w zdobunowskiej cementowni. Ojciec zmarł  
w 1960 r., matka – w 1963 r. Skończyłam osiem  
klas szkoły i przez pewien czas pracowałam jako

kasjerka. W 1948 r. wyszłam za mąż za kolejarza  
Józefa Krzyżanowskiego.

Mąż urodził się we wsi Tadeuszpil (*dziś wieś Fa-  
dyjówka w rejonie szepetowskim obwodu chmiel-  
nickiego* – aut.) w 1928 r. w polskiej rodzinie Cezar-  
ego i Wandy Krzyżanowskich. Do 1922 r. Cezary  
Krzyżanowski pracował w Stanach Zjednoczo-  
nych. Po powrocie kupił konie, ziemię, bryczkę,  
las i założył gospodarstwo. W październiku  
1937 r. został oskarżony o szpiegostwo, agitację  
przeciwko kolchozom i władzom sowieckim,  
za co został rozstrzelany w Winnicy. Dom i cały  
majątek skonfiskowano. Pozostali członkowie  
rodziny zostali deportowani do Połonnego (*mia-  
sto w rejonie szepetowskim w obwodzie chmiel-  
nickim* – aut.), gdzie zmuszeni byli wynajmować  
mieszkanie. W latach okupacji niemieckiej ciotka  
mojego męża zabrała go wraz z braćmi do Zdo-  
łbunowa. Tutaj Józef rozpoczął naukę w szkole  
kolejowej» – dodaje Lidia Krzyżanowska.

«Po ślubie przenieśliśmy się z mężem do Ko-  
stopola, ponieważ został tam wysłany, aby uczyć  
się na maszynistę. Pracowałam przy sianokosach.  
W Kostopolu mieszkaliśmy tylko przez rok, po-  
tem wróciliśmy do Zdobunowa. Tutaj urodzili  
się nasze dzieci: Wiaczesław, Wiktor, Jurij i Teresa.  
Moja córka mieszka teraz w Krakowie, a wnuczka  
studiuje na Uniwersytecie Jagiellońskim. W Zdo-  
łbunowie mąż pracował na kolei, a ja – w szpitalu  
jako pielęgniarka. Po ukończeniu kursów pielę-  
gniarskich w Równem przez 13 lat pracowałam  
w kuchni mlecznej, skąd przeszłam na emeryturę» –  
podsumowuje pani Lidia.

Kiedy katolikom zwrócono kościół Świętych  
Apostołów Piotra i Pawła w Zdobunowie, Lidia  
i Józef Krzyżanowscy czynnie włączyli się w jego  
odbudowę. «Oboje ciężko pracowali podczas  
prac remontowych. Ponadto razem z dziećmi  
przekazywali hojne darowizny na kościół, a wraz  
z założeniem Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi  
Zdobunowskiej od razu zostali jego członkami» –  
mówi prezes TKP Zofia Michalewicz. Pani  
Lidia była członkinią działającego przy Towarzy-  
stwie zespołu «Seniorki». Jej mąż zmarł, a ona ze  
względu na stan zdrowia obecnie nie może już  
chodzić do kościoła, ale TKP i parafia nie zapomi-  
nąją o niej i wspierają, jak tylko mogą.

\*\*\*

Projekt «Rodzinne historie Polaków z obwodu  
wołyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego» jest  
wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady  
Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy  
za Granicą 2022. Projekt «Polska Platforma Me-  
dialna Wschód» jest realizowany przez Fundację  
Wolność i Demokracja. Publikacja wyraża jedynie  
poglądy autora i nie może być utożsamiana z ofi-  
cjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady  
Ministrów.

Serhij Hładyszuk

Na zdjęciach z rodzinnego archiwum Lidii Krzyżanowskiej:  
1. Lidia Krzyżanowska. 2. Odpowiedź KGB Ukrainskiej SRR  
Obwodu Chmielnickiego skierowana do Jurija Krzyżanow-  
skiego w sprawie egzekucji jego dziadka Józefa Krzyżanow-  
skiego.

ковану бляху з будинку, але це їм не вдалося.  
Людей примушували вступати в колгоспи. Че-  
рез це моя мама навіть ховалася в погребі, бо  
не хотіла записуватися. Батька не чіпали, бо він  
недочував через поранення, отримане в роки  
Першої світової війни. Тих, хто відмовлявся  
вступати в колгосп, вивозили до Сибіру, але нас  
це ominulo».

«Як німці прийшли, то вже перестали дума-  
ти за ті колгоспи. Усі знову стали одноосібни-  
ми господарями. Якось жувалися з німцями,  
притосовувалися. Поступово було відновле-  
но торгівлю. Спочатку нацисти ніби непогано  
ставилися до євреїв Брегманів, у яких працю-  
вали мої батьки, але потім утворили гетто за  
коліями, як іти на Старомиськ, і сигнали їх  
туди. Ми з мамою ходили в ті місця, носили їжу,  
оскільки люди там голодували. Згодом євреїв  
почали знищувати (у жовтні 1942 р. відбувся  
масовий розстріл євреїв у Старомиському  
кар'єрі в Здобунові, – авт.), де вони були змушені  
біля пожежної частини (тут відбувалися  
несистематичні страти і з меншою кількіс-  
тю жертв, – авт.).

Мого батька ледь не розстріляли разом із  
євреями. Він мав поганий слух, але помітив,  
що людей збирають, і йому стало цікаво. Він  
пішов туди і зрозумів, що євреїв розстрілюють  
у ямах. Через ті жахіття, він почав утікати, але  
на залізничній станції німці його ввіймали, бо  
подумали, що він єврей. Батька врятував один  
німець, що свого часу знімав квартиру у Брег-  
манів. Він почав кричати, що батько не єврей  
і щоб його відпустили. Після цієї історії тато  
тиждень не їв і не міг спати. Він дуже сильно  
злякався й важко відходив від побаченого, –  
згадує пані Лідія.

«Той німець працював на залізниці в локо-  
мотивному депо якимось майстром. Пам'ятаю:  
мама прибрала в його кімнаті, коли він знімав  
квартиру у Брегманів. Коли він їхав у відпуст-  
ку, то хотів і мене забрати із собою, але бать-  
ки не дозволили. Потім він привіз мені велику  
ляльку. Через деякий час ми продали ту ляль-  
ку – за неї один чоловік привіз нам дві підводи  
дров», – розповідає Лідія Іванівна.

Припускаємо, що німцем, який врятував  
Івана Віжевського, міг бути Герман-Фрідріх  
Гребе. У 1941–1942 рр. він жив у Здобунові,  
куди його направила залізнична адміністрація  
Рейху, щоб підібрати робітників для будівни-  
цтва й відновлення споруд, необхідних для  
підтримки залізничних комунікацій у Рейхско-  
місаріаті Україна. Він широко використовував  
працю єврейських робітників і, подібно до  
Оскара Шиндлера, рятував їхні життя.

«Із моїх знайомих дівчат нікого не забра-  
ли на роботу до Німеччини. Пригадую, що на  
Мартинівці я мала старших подруг, але всі ли-  
шалися вдома», – додає Лідія Крижановська.

#### Крижановські

«Після війни знову почали створювати кол-  
госпи, а людей вивозили до Сибіру. Моя мама  
полола буряки на полях, а батько працював  
на цементному заводі в Здобунові сторожем.

Батько помер у 1960 р., мати – в 1963 р. Я за-  
кінчила вісім класів школи і певний час працю-  
вала касиром. У 1948 р. вийшла заміж за заліз-  
ничника Йосипа Крижановського.

Мій чоловік народився в селі Тадеушпіль  
(сьогодні село Фадіївка в Шепетівському ра-  
йоні Хмельницької області, – авт.) у 1928 р.  
у польській родині Цезара і Ванди Крижанов-  
ських. Цезар Крижановський до 1922 р. пере-  
бував у США на заробітках. Після повернення  
купив коней, землю, фаєтон, ліс і господарю-  
вав. У жовтні 1937 р. його звинуватили у шпи-  
гунстві, агітації проти колгоспів та радянської  
влади і розстріляли у Вінниці. Хату і все майно  
відібрали. Інших членів родини виселили в По-  
лонне (*місто в Шепетівському районі Хмель-  
ницької області*, – авт.), де вони були змушені  
знімати житло в місцевих жителів. У роки ні-  
мецької окупації тітка мого чоловіка забрала  
його разом із братами до Здобунова. Тут Йо-  
сип розпочав навчання в залізничному учили-  
щі», – продовжує Лідія Крижановська.

«Після одруження ми з чоловіком переїхали  
до Костополя, оскільки його відправили туди  
навчатися на машиніста потяга. Я працювала на  
заготовці сіна. Ми прожили в Костополі лише  
рік, потім повернулися до Здобунова. Тут у нас  
народилися діти: Вячеслав, Віктор, Юрій і Тереза.  
Донька зараз живе у Кракові, де моя внуч-  
ка навчається в Ягеллонському університеті.  
У Здобунові мій чоловік працював на залізни-  
ці, а я – в лікарні санітаркою. Після закінчення  
курсів для медичних сестер у Рівному, я 13 ро-  
ків працювала на молочної кухні, звідки й пішла  
на пенсію», – завершує Лідія Іванівна.

Коли католикам повернули костел Святих  
Апостолів Петра і Павла в Здобунові, Лідія та  
Йосип Крижановські активно долучилися до  
його відбудови. «Вони обоє тяжко працювали  
фізично під час ремонтних робіт. До того ж  
разом із дітьми жертвували багато коштів на  
храм, а коли розпочало діяльність Товариство  
польської культури Здобунівщини, одразу ж  
стали його членами», – говорить голова ТПК  
Софія Михалевич. Лідія Крижановська була  
учасницею ансамблю «Сеньйорки», який діяв  
при товаристві. Її чоловік помер, а вона через  
стан здоров'я уже не має змоги ходити до ко-  
стелу, але ТПК і парafia не забувають про неї,  
підтримують, чим можуть.

\*\*\*

Проект «Родинні історії поляків із Волин-  
ської, Рівненської і Тернопільської областей»  
підтримує Канцелярія голови Ради міністрів  
РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за  
кордоном 2022». Проект «Польська медіальна  
платформа Схід» реалізує фундація «Свобода  
і демократія». Публікація відображає лише по-  
гляди автора і не представляє офіційну пози-  
цію Канцелярії голови Ради міністрів РП.

Сергій Гладyszuk

На фото з родинного архіву Лідії Крижановської: 1. Лідія  
Крижановська. 2. Відповідь КДБ УРСР Хмельницької об-  
ласті Юрію Крижановському у справі розстрілу його діда  
Йосипа Крижановського.

## Porządkowanie w Przebrażu

Przed Świętami Wielkanocnymi członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu tradycyjnie już porządkowali Polski Cmentarz Wojenny w Przebrażu.

Przedstawiciele SKP z Łucka posprzątały teren cmentarza, m.in. usunęły śmieci, opadłe liście, gałęzie i stare znicze.

Na zakończenie prac porządkowych członkowie Stowarzyszenia zapalili nowe znicze i odmó-

wili modlitwę w intencji przebrażan pochowanych na cmentarzu.

Tekst i zdjęcia: Stanisław Kozarowicz, Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

Напередодні Великодніх свят члени Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської традиційно навели лад на Польському військовому кладовищі в Пшебражі.

Представники ТПК з Луцька винесли з території цвинтаря сміття, зокрема опале листя, гілля, старі лампадки.

Завершивши роботи, члени товариства запалили нові лампадки й помолилися за пше-

бражан, які знайшли спочинок на цьому цвинтарі.

Текст і фото: Stanisław Kozarowicz, Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської

## Прибирання у Пшебражі



# Rosja poprzez wieki. Ludobójstwo jako narzędzie polityczne

## Росія крізь віки. Геноцид як політичний інструмент

Polityka ekspansji terytorialnej poprzez brutalne mordowanie bądź niewolenie miejscowych społeczności ma w Rosji wielowiekową tradycję. To, co dziś dzieje się w Ukrainie, wcześniej widzieliśmy w wielu regionach, w tym także w Polsce. Przykładem niech będzie choćby Zbrodnia Katyńska, której 82. rocznicę właśnie obchodzimy – pisze prof. Wojciech Materski, historyk, badacz Zbrodni Katyńskiej i autor książek poświęconych temu tematowi.

Політика територіальної експансії шляхом жорстоких убивств або поневолення місцевих громад має в Росії багатовікову традицію. Те, що сьогодні відбувається в Україні, ми бачили раніше в багатьох регіонах, зокрема й у Польщі. Прикладом є той же Катинський злочин, 82-гу річницю якого ми саме відзначаємо, пише професор Войцех Матерський, історик, дослідник Катинського злочину та автор книг на цю тему.

Oglądając w telewizji straszne sceny z Mariupola, Buczy czy Borodjanki, nie możemy pojąć, jak teraz mogło dojść do podobnych zbrodni. Jak w XXI wieku, po strasznych doświadczeniach, które dotknęły samych Rosjan w nie tak przecież odległej przeszłości, mogą oni powtarzać to, co czynili siepacze Stalina czy Hitlera, Pol Pota czy Idi Amina? Jak podobnych bestialstw mogą się dopuszczać żołnierze Putina, w większości młodzi chłopcy, mordując na skalę masową cywilów, gwałcąc, rabując i jeszcze chwając się tym w mediach społecznościowych? W dodatku poczynania te mają jawną akceptację większości społeczeństwa, manipulowanego przez propagandę, ale przecież niepozbanionego zdolności myślenia, świadomego tych okropności. Od lat dumnego ze swojego wodza, zwycięzcy z Czeczenii, Gruzji i Krymu, akceptującego «oczyszczanie» ukraińskiego «pseudopaństwa» z «faszystów i banderowców». «Oczyszczenia» drogą masowych mordów, jak też ekspulsji ludności, wywożenia jej już nie setkami, ale tysiącami pod przymusem w głąb Federacji Rosyjskiej, otwierania tzw. korytarzy humanitarnych tylko w kierunku wschodnim, uniemożliwiania jej ewakuacji na zachód, na tereny nieokupowane.

Taka «polityka» ma w Rosji długą tradycję, sięgającą początków jej państwowości. To tradycja ekspansji terytorialnej, poszerzania rosyjskiego terytorium państwowego czy rosyjskiej strefy kontroli (tzw. ruskij mir) poprzez mordowanie bądź niewolenie miejscowych społeczności, niszczenie ich tradycji i świadomości historycznej, poczucia odrębności etnicznej, zasiedlanie jej ziem żywołem rosyjskim.

Tak działali Mongołowie – patroni początków państwowości rosyjskiej. Taką «politykę» przejęło od nich Księstwo Moskiewskie, od XIII do XV wieku ściśle podporządkowane Złotej Ordzie (jarlyk). Tu należy szukać początków posługiwania się przez państwo rosyjskie masowymi zbrodniami jako narzędziem polityki; narzędziem przerażającym, ale także skutecznym.

To dzięki stosowaniu takich metod niewielkie Księstwo Moskiewskie, które w XVI wieku podporządkowało sobie księstwa ościennie i przyjęło nazwę Carstwo Rosyjskie, rozpoczęło ekspansję terytorialną na ogromną skalę. Stopniowo podporządkowało sobie Chanat Kazański, Chanat



Syberyjski, Zaurale, Syberię i Daleki Wschód, by dojść aż do wschodnich krańców Azji. Jej niejako symbolem stał się Jermak, który z zaledwie kilkusetosobowym oddziałem zdołał w ciągu pięciu lat (1580–1585) podbić niemal całą Syberię. Z dzisiejszej perspektywy trudno to zrozumieć. Przesądziły właśnie przejęte od Mongołów metody: intrygi, zdrada, podstęp, a zarazem bezwzględność wobec rodzimej ludności, rozproszenie jej ułatwiające totalną likwidację (uprowadzanie w niewolę, wysiedlanie, a przede wszystkim fizyczna eliminacja).

«Oczyszczone» z rdzennej ludności tereny były zasiedlane, co miało uniemożliwić jej odrodzenie się, trwale zmienić ich charakter etniczny (narodowy). Stanowiły dla władców rosyjskich coś w rodzaju więzienia o gigantycznej pojemności, do którego kierowano jawnych i potencjalnych oponentów, buntujących się przeciw despotycznemu systemowi czy też podejrzanych o to, że mogliby się buntować, a także jeńców wojennych narodowości europejskich, branych do niewoli w licznych wojnach.

Praktykę tę rozpoczęto od przełomu XVI/XVII wieku, a na masową skalę zaczął ją stosować w pierwszej połowie XVIII wieku car Piotr I, którego kontrowersyjne reformy i brutalne metody ich wprowadzania w życie budziły odruchy protestu. Wśród ofiar tych praktyk od końca XVIII wieku coraz częściej znajdowali się Polacy. Deportowano ich na tereny syberyjskie nie tylko w wy-

ubiwств або поневолення місцевих громад, руйнування їхніх традицій та історичної свідомості, відчуття етнічної ідентичності та заселення цих земель російським елементом.

Так діяли монголи – покровителі початків російської державності. Цю «політику» від них перейняло Московське князівство, яке з XIII до XV ст. суворо підпорядковувалося Золотій Орді (ярлик). Саме тут потрібно шукати початків використання російською державою масових злочинів як політичного інструменту. Жажливого, але дуже дієвого інструменту.

Саме завдяки використанню таких методів невелике Московське князівство, яке в XVI ст. підпорядкувало собі сусідні князівства і взяло назву Російська імперія, розпочало масштабну територіальну експансію. Поступово воно підпорядкувало собі Казанське ханство, Сибірське ханство, Зауралля, Сибір і Далекий Схід, дійшовши аж до східних меж Азії. Символом цієї експансії став Єрмак, який із кількома сотнями людей зумів за п'ять років (1580–1585 рр.) підкорити майже весь Сибір. Із сучасного погляду це важко зрозуміти. Вирішальними були саме запозичені в монголів прийоми: інтриги, зради, обман і водночас нещадність щодо корінного населення, його розпорощення та можлива завдяки цьому повна ліквідація (поневолення, депортація і насамперед фізична ліквідація).

«Очищені» від корінного населення території заселялися, що мало не допустити відродження місцевих спільнот та назавжди змінити їхній етнічний (національний) характер. Для російських правителів ця земля була своєрідною в'язницею гігантських масштабів, куди спрямовували відкритих і потенційних опонентів, які повставали проти деспотичного устрою або підозрювалися в тому, що можуть повстати, а також військовополонених різних національностей із Європи, взятих до неволі в численних війнах.

Ця практика була започаткована на рубежі XVI–XVII ст., а масово її почав застосовувати в першій половині XVIII ст. цар Петро I, чії суперечливі реформи та жорстокі методи їх впровадження викликали спроби протестів. Із кінця XVIII ст. жертвами цих практик усе частіше ставали поляки. Їх депортували в Сибір не

Дивлячись на телеекранах жахливі сцени з Маріуполя, Бучі чи Бородянки, ми не можемо зрозуміти, як такі злочини могли статися зараз. Як у XXI ст., після жахливих подій, які в не надто далекому минулому торкнулися й самих росіян, вони можуть повторювати те, що робили посіпаки Сталіна, Гітлера, Пол Пота та Іді Аміна? Як путінські солдати, переважно молоді хлопці, можуть чинити такі масові звірства, вбиваючи мирних жителів, гвалтуючи, грабуючи й вихвалюючись цим у соцмережах? Окрім того, як можуть їхні дії викликати відверте схвалення більшості російського суспільства, що піддається пропаганді, але ж не позбавлене здатності мислити та усвідомлювати ці звірства. Роками воно пишається своїм лідером, який вийшов переможцем у Чечні, Грузії та Криму, який погодився на «очищення» української «псевдодержави» від «фашистів і бандерівців». «Очищення» шляхом масових убивств, вигнань, примусової депортації вже не сотень, а тисяч людей углиб РФ, відкриття так званих гуманітарних коридорів лише у східному напрямку, перешкоджання евакуації населення на захід, до неокупованих регіонів.

Така «політика» має в Росії давню традицію, яка сягає початків її державності. Це традиція територіальної експансії, розширення території російської держави або російської зони впливу (так званого «руського міра») шляхом



W wieku 97 lat zmarł  
**ZYGMUNT BUKOWSKI,**  
Kustosz pamięci o Wołyniu

Urodził się w 1925 r. w kolonii Kamionka Stara niedaleko Huty Stepańskiej.  
Fundator krzyża na Kamiennej Górze w miejscu rodzimej wsi.  
Autor licznych monografii o wsiach wołyńskich.  
Odznaczony złotym medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.  
Składamy najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia  
Rodzinie i Najbliższym

нику репресії по конфедерації барської, insureкції кошицької, повстаннях listopadowym і styczniowym, але przez dziesięciolecia «na bieżąco», by osłabić elity narodu i skuteczniej go niewolić. Jak ustalili historycy, w XIX wieku średnia roczna wywózka na Syberię z ziem zaboru kształtowała się na poziomie 15 tysięcy.

Przeciwko carskiemu zniewoleniu narodu buntował się również inny naród – zamieszkujący ziemie północno-zachodniego Kaukazu – Czerkiesi. To w stosunku do nich car Mikołaj I podjął decyzję o «ostatecznym rozwiązaniu». Liczącą 250 tysięcy społeczność w większości wymordowano, a nielicznych pozostałych rozsiadano w sposób rozproszony na ogromnych terenach Imperium. Problem został trwale rozwiązany.

Zapewne pod wrażeniem skuteczności takich działań był po przewrocie 1917 r. Lenin, gdy podejmował kolejne decyzje – o pacyfikacji inteligencji (białoruskich), o zbrodniczym tłumieniu masowych buntów chłopów, nie wahając się użycia do tego także gazów bojowych, o mordowaniu en masse nawet opozycji we własnych szeregach (bunt kronsztadzki).

Także jego wierny uczeń i następca, Stalin – gdy rozprawiał się z rzeczywistością i urojonej opozycją, wywoływał sztuczny głód na Ukrainie, który przyniósł miliony ofiar, przeprowadzał na masową skalę czystki narodowościowe, w tej liczbie likwidację polskich okręgów narodowościowych tzw. Marchlewsczyzny i Dzierżyńsczyzny, jak też generalnie «oczyszczał» swoje imperium z Polaków (tzw. operacja polska NKWD, w której zamordowano około 120 tys. osób). Znakiem rozpoznawczym zbrodniczych praktyk systemu stały się kontyngenty osób do skrytego wymordowania, które otrzymywały z rozdzielnika okręgowe ekspozytury NKWD i bezwzględnie realizowały.

Takimi metodami włączano do federacji terytorii przypadłe Sowietom jako łup w wyniku zrealizowania paktu Ribbentrop-Mołotow. Zgrabione ziemie «oczyszczano» z tzw. niepewnych elementów, zsyłając do łagrów bądź deportując ich ludność – z ogromnego obszaru, od republiki bałtyckich, poprzez Polskę, aż po Północną Bukowinę i Besarabię. Działania te w szczególnym stopniu dotknęły ludność zagrabionej Polski wschodniej. Jej elity cywilne i wojskowe wymordowane zostały w ramach kolejnej «operacji polskiej», znanej jako Zbrodnia Katyńska, która kosztowała życie ok. 22 tysięcy jeńców wojennych i więźniów, nie licząc tysięcy wymordowanych poza jej ramami.

Z terenów anektowanych deportowano do miliona obywateli polskich, w tym około 320 tysięcy w ramach czterech masowych akcji z lutego, kwietnia i czerwca 1940 r. oraz maja-czerwca 1941 r. Śmiertelność w transportach, szczególnie pierwszej deportacji, była ogromna, podobnie w miejscach przymusowego osadzenia, w następstwie skrajnie surowego klimatu, z katorżniczej pracy i permanentnego niedożywienia. Ale z perspektywy Moskwy problem nowych nabytków terytorialnych wydawał się rozwiązany.

Schyłkowy okres wojny przyniósł kolejne masowe zbrodnie, wymierzone w całe narody federacji sowieckiej. Te zamieszkujące Krym i Północny Kaukaz zostały przez Stalina uznane za zdradzieckie. Od jesieni 1943 r. do maja 1945 r. wywieziono niemal całe społeczności Karaczajów i Kałmuków (ok. 100 tys.), Czechenów (ok. 400 tys.), Inguszy (ok. 100 tys.), Tatarów Krymskich (ok. 200 tys.), a także pomniejsze – Bałkarów, Turków Meschetyńskich, Kurdów czy Greków. Wielu nie przeżyło «załadunku» i trwającej wiele dni drogi; zaledwie nieliczni przeżyli w skrajnie trudnych warunkach, głównie Północnego, Kazachstanu. Wkrótce dołączyli do nich Ukraińcy – «bänderowcy», na masową skalę wywożeni po przejściu frontu przez tzw. Ukrainę Zachodnią (ok. 250 tys.).

O tak skutecznych narzędziach odzyskiwania byłej rosyjskiej/sowieckiej przestrzeni imperialnej współczesna Rosja nie zapomina.

Doradca Putina, redaktor Timofiej Siergiejew z RIA Nowosti zdefiniował cel swego szefa jako «ostateczne rozwiązanie kwestii ukraińskiej». Skądś dobrze znamy to określenie. Tak działają zbrodnicze imperia, które powściągnąć może tylko siła. Czy świat ją okaże?

\*\*\*

Tekst powstał w ramach projektu «Dla Polonii» finansowanego ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021 r. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wojciech Materski, historyk, politolog, badacz najnowszej historii powszechnej Polski, były dyrektor Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, profesor nauk humanistycznych, autor kilkudziesięciu książek, w tym wielu o Zbrodni Katyńskiej

Na zdjęciu: Spacer po «Dywanie pamięci» w Kielcach upamiętniającym ofiary Zbrodni Katyńskiej. Fot. Łukasz Zarzycki / Forum

liście w następstwie reпресій після Барської конфедерації, повстання Костюшка, Listopadowo-go та Січневого повстань, а й регулярно упродовж десятиліть, щоби послабити та ще більш ефективно поневолити національну еліту. За підрахунками істориків, у XIX ст. у середньому протягом року до Сибіру з окупованих польських земель висілали 15 тис. осіб.

Проти царського поневолення повставав ще один народ – черкеси, які проживали на Північно-Західному Кавказі. Саме щодо них цар Микола I прийняв рішення про «остаточне розв'язання». Більша частина громади, яка нараховувала 250 тис. осіб, була вбита, а ті, хто залишився, були розсіяні по величезній території імперії. Так було остаточно розв'язано черкеське питання.

Ймовірно, саме під враженням від ефективності таких кроків приймав свої подальші рішення Ленін, який після перевороту 1917 р. розпочав паціфікацію інтелігенції (так званих білоручок), злочинне придушення масових селянських бунтів, зокрема з використанням бойових газів, масове вбивство опозиції у власних рядах (Кронштадтське повстання).

Його вірний учень і наступник Сталін, розправляючись із реальною та уявною опозицією, спричинив штучний голод в Україні, який призвів до мільйонів жертв, проводив масові національні чистки, зокрема й ліквідацію польських національних районів, Мархлевського та Дзержинського, а також загалом «зачищав» свою імперію від поляків (Польська операція НКВС, під час якої було вбито близько 120 тис. осіб). Відмінною ознакою злочинних практик системи стали списки осіб, що підлягали таємним убивствам, які отримували й безжалюдно виконували районні відділи НКВС.

Takimi metodami do federacji przyєdnawali terytorii, які перейшли do СРСР як здобич у результаті пакту Молотова-Ріббентропа. Загарбані землі «очищалися» від так званого не надійного елемента шляхом заслання у трудові табори чи депортації населення з величезних територій, від Балтійських республік, через Польщу, до Північної Буковини та Бессарабії. Ця діяльність особливою мірою торкнулася населення в загарбаній Східній Польщі. Її громадянську та військову еліту було вбито в рамках чергової «польської операції», відомої як Катинський злочин, який забрав життя близько 22 тис. військовополонених і в'язнів, не враховуючи тисяч інших убитих поза її межами.

З анексованої території депортовано до мільйона польських громадян, зокрема близько 320 тис. у рамках чотирьох масових акцій у лютому, квітні та червні 1940 р., а також у травні-червні 1941 р. Характерною для цих подій була величезна смертність, особливо під час першої депортації, як і в місцях примусового поселення внаслідок надзвичайно суворого клімату, важкої каторжної роботи та постійного недоїдання. Але, на думку Москви, проблема нових територіальних надбань, здавалося б, була вирішена.

Завершальний період війни приніс нові масові злочини проти цілих народів СРСР. Народи Криму та Північного Кавказу Сталін вважав зрадниками. З осені 1943 р. до травня 1945 р. майже повністю було вивезено карачаївців і калмиків (близько 100 тис.), чеченців (близько 400 тис.), інгушів (близько 100 тис.), кримських татар (близько 200 тис.), а також менших етнічних груп: балкарців, турків-месхетинців, курдів та греків. Багато хто не витримав «завантаження» і багатоденної дороги; лише одиниці вижили у вкрай важких умовах життя переважно на півночі Казахстану. Невдовзі до них приєдналися українці – «бандерівці», яких масово депортували, коли лінія фронту пройшла через Західну Україну (близько 250 тис.).

Сучасна Росія не забуває про ці ефективні інструменти повернення колишнього російського/радянського імперського простору.

Радник Путіна, Тимофій Сергєєв із «РІА Новості» визначив мету свого керівника як «остаточне розв'язання українського питання». Десь ми вже чули цей термін раніше. Так діють злочинні імперії, які може стримати тільки сила. Чи покаже її світ?

\*\*\*

Текст написано для проекту «Dla Polonii», який фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія і поляки за кордоном 2021 р.» Publikacja відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП.

Wojciech Materski, historyk, politolog, dosłednik nowinnoy zagalnoy istorii Polshy, kolishniy dyrektor Instytutu politycznych dosłedzeny Polshskoy akademii nauk, profesor humanitarnykh nauk, autor kilkooh desyatkiy knih, zokrema bagatoooh pro Katynskiy zlochin

Na foto: «Kilim pam'yati» v misti Kelytse pid chas vshunavannya zhertv Katynskoy zlochinu. Foto Lukash Zhachytskiy / Forum

# Program CEEPUS dla Ukrainy

W ramach realizacji Programu CEEPUS w Polsce (Central European Exchange Program for University Studies) Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej oferuje stypendia dla cudzoziemców z Ukrainy.

Stypendia na staże «Freemover UA» przeznaczone są dla studentów oraz pracowników naukowych akredytowanych uczelni z Ukrainy współpracujących z uczelniami w Polsce. Warunkiem ubiegania się o stypendium jest złożenie przez osobę wnioskującą aplikacji elektronicznej w systemie CEEPUS na stronie internetowej Programu [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info) wraz z zatwierdzonym przez uczelnię przyjmującą w Polsce planem nauczania dla studentów lub dydaktyki dla nauczycieli akademickich.

Stypendia na mobilność «Freemover UA» w formie fizycznej przyznawane mogą być na staże przez jednostki partnerskie uczestniczące w sieciach akademickich CEEPUS, zatwierdzonych szkół letnich i intensywnych kursów CEEPUS, a także w innych akredytowanych jednostkach akademickich w Polsce zgodnie z przedstawionym do zatwierdzenia planem pracy.

Termin składania aplikacji: procedura ciągła w ramach wolnych środków.

Warunki dla aplikacji «Freemover UA»:

1. Złożenie aplikacji Freemover poprzez stronę [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info).

2. Uzyskanie zgody uczelni przyjmującej na realizację stażu w ramach mobilności Freemover UA – Letter of Acceptance z planem pracy.

Dokument w formie elektronicznej musi zawierać:

– zgodę uczelni na realizację planu pracy w ramach stypendium,

– imię, nazwisko i inne dane aplikanta-stypendysty oraz numer złożonej aplikacji w systemie CEEPUS,

– plan pracy wraz z liczbą godzin i tematami zajęć lub innych form współpracy akademickiej (np. seminary, zajęcia laboratoryjne lub terenowe itp.)

W przypadku uzyskania zgody Polskiego Biura CEEPUS i przyznania stypendium na realizację stażu jako mobilności fizycznej stypendysta otrzymuje stypendium w wysokości opublikowanej na stronie [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info).

W zakładce Komunikaty CEEPUS na stronie internetowej NAWA dostępne są pliki dotyczące działania otwartego na Ukrainę: <https://nawa.gov.pl/institucje/ceepus/komunikaty-dotyczace-programu-ceepus>.

Źródło: [nawa.gov.pl](http://nawa.gov.pl)

# Програма CEEPUS для України

У рамках програми CEEPUS у Польщі (Central European Exchange Program for University Studies) Польське національне агентство академічних обмінів (NAWA) пропонує стипендії мешканцям України.



Стипендії на стажування «Freemover UA» призначені для студентів і наукових працівників акредитованих навчальних закладів України, які співпрацюють із навчальними закладами Польщі. Для подання заявки на стипендію заявник має заповнити електронну форму в системі CEEPUS на сайті програми [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info),

а також надати навчальний план для студента або план дидактичного курсу для викладача, затверджений навчальним закладом у Польщі, який прийматиме заявника.

Стипендії для міжнародної мобільності «Freemover UA» фізично можуть надавати для стажування партнерські підрозділи, які є учасниками навчальних мереж CEEPUS, затверджених літніх шкіл та інтенсивних курсів CEEPUS, а також інших акредитованих навчальних підрозділів у Польщі відповідно до представленого для затвердження плану роботи.

Термін подання заявок – безперервна процедура в межах наявних коштів.

Умови подання заявок на «Freemover UA»:

1. Подання заявки Freemover через інтернет-сторінку: [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info).

2. Отримання від навчального закладу, який прийматиме заявника, згоди на проходження стажування в рамках міжнародної мобільності Freemover UA – Лист про прийняття (Letter of Acceptance) з робочим планом.

Документ в електронній формі має включати:

– згоду навчального закладу на виконання робочого плану в рамках стипендії,

– ім'я, прізвище та інші дані стипендіата-заявника і номер поданої в системі CEEPUS заявки,

– робочий план із зазначенням кількості годин і тем занять чи інших форм наукової співпраці (наприклад, семінари, лабораторні або практичні заняття тощо).

У разі отримання згоди Польського бюро CEEPUS і надання стипендії для проходження стажування як фізичної мобільності заявник отримає стипендію в розмірі, опублікованому на сайті [www.ceepus.info](http://www.ceepus.info).

У розділі Komunikaty CEEPUS на сайті NAWA можна знайти документацію, що стосується українського напрямку програми: <https://nawa.gov.pl/institucje/ceepus/komunikaty-dotyczace-programu-ceepus>.

Джерело: [nawa.gov.pl](http://nawa.gov.pl)

# Ustanowiono polski egzonym Wyspy Wężowej

## У Польщі ввели екзонім Wyspa Wężowa

Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami RP (KSNG) ustanowiła polski egzonym Wyspa Wężowa (ukr. острів Зміїний). To ukłon w stronę pograniczników ukraińskich, którzy bronili wyspy pierwszego dnia inwazji Rosji na Ukrainę i odmówili złożenia broni.

Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych postanowiła uhonorować ukraińskich strażników granicznych, którzy zdań w dosadnych słowach skierowanych do Rosjan dali jasny sygnał, że się nie poddadzą. Nagranie, na którym słychać wymianę między Rosjanami a Ukraińcami obiegło cały świat, a w samej Ukrainie odpowiedź pograniczników stała się symbolem ukraińskiego oporu.

KSNG, w której skład wchodzi geografowie, kartografowie i językoznawcy, zbadała historyczne użycie nazwy «Wyspa Wężowa» w języku polskim. Już w 1856 r. Gazeta Lwowska pisała o «wyspie wężowej». W tym samym okresie tego samego wyrażenia (ale pisanego już wielkimi literami) używało krakowskie pismo «Czas». Wyspa Wężowa jest również obecna w mitologii greckiej. Według zapisów wierzone, że po śmierci zamieszkał na niej Achilles.

«Po ataku Rosji na Ukrainę media używały wyrażenia «Wyspa Węży», co było niejednoznaczne, bo kilka różnych wysp z różnych części świata bywa tak nazywane. Postanowiliśmy to przeanalizować i usystematyzować, a jednocześnie uczcić pograniczników, którzy pierwszego dnia wojny na Wyspie Wężowej stanowczo sprzeciwili się Rosjanom» – powiedział w rozmowie z PAP dr Wojciech Włoskiewicz, językoznawca i członek KSNG.

Według definicji zapisanej w Słowniku Języka Polskiego PWN egzonym to zaadoptowana do własnego języka obca nazwa geograficzna. Jednak dr Włoskiewicz uważa, że wyrażenie «zaadoptowana» jest mylące. Proszony o podanie właściwej definicji mówi, że egzonym to nazwa geograficzna odnosząca się do obiektu położonego poza obszarem języka, w którym ten egzonym funkcjonuje.



Ustanowienie nowego egzonymu to inaczej podjęcie uchwały w drodze głosowania przez komisję. Jest ona organem decyzyjnym – czyli jej decyzje są wiążące i nie wymagają akceptacji żadnego ministerstwa.

Polska ustanowiła do tej pory egzonymy dla ok. 1900 ukraińskich miejscowości, rzek, gór, parków narodowych i innych obiektów.

We wtorek 30 marca lokalne władze poinformowały, że Roman Hrybow, obrońca Wyspy Wężowej i autor wspomnianych wyżej, legendarnych słów, wrócił z rosyjskiej niewoli.

Autor: Urszula Kaczorowska, Nauka w Polsce – PAP  
Źródło: naukawpolsce.pl

Комісія зі стандартизації географічних назв за межами Польщі (KSNG) ввела польський екзонім Wyspa Wężowa (ukr. острів Зміїний). Це вияв поваги українським прикордонникам, які захищали острів у перший день вторгнення Росії в Україну і відмовилися скласти зброю.

ло краківське видання «Час». Острів Зміїний (Wyspa Wężowa) також згадується в грецькій міфології. Згідно з записами, вважалося, що після своєї смерті на острові жив Ахіллес.

«Після нападу Росії на Україну ЗМІ використовували назву Острів Змій (Wyspa Węży), і це було неоднозначно, оскільки в різних частинах світу є кілька островів із такою назвою. Ми вирішили це проаналізувати і систематизувати, а також одночасно вшанувати прикордонників, які в перший день війни на острові Зміїний чинили рішучий опір росіянам», – сказав у інтерв'ю Польському агентству преси (PAP) Войцех Вłosкович, мовознавець і член KSNG.

Згідно з визначенням, поданим у словнику польської мови Польського наукового видавництва (PWN), екзонім – це іноземна географічна назва, пристосована до власної мови. Проте доктор Вłosкович вважає, що вираз «пристосована» помилковий. На прохання подати правильне визначення він каже, що екзонім – це географічна назва, яка стосується об'єкта, розташованого за межами зони мови, в якій цей екзонім функціонує.

Введення нового екзоніма – це прийняття комісією рішення шляхом голосування. Вона є органом, рішення якої є обов'язковими і не вимагають схвалення будь-якого міністерства.

Станом на сьогодні Польща встановила екзоніми для близько 1900 українських географічних назв: населених пунктів, річок, гір, національних парків та інших об'єктів.

У вівторок, 30 березня, місцева влада повідомила, що Роман Грибов, захисник острова Зміїний і автор легендарних слів, повернувся з російського полону.

Autor: Urszula Kaczorowska,  
Źródło: naukawpolsce.pl

## Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży

### Польсько-український обмін молоддю

Narodowe Centrum Kultury ogłosiło nabór wniosków o dofinansowanie zadań w ramach programu «Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży. Edycja 2022».

Celem Programu jest przybliżanie uczestnikom kultury obydwu krajów oraz dostarczanie wiedzy na temat ich współczesnych realiów. Ze środków programu dofinansowywane będą pobyty grup ukraińskich w Polsce, podczas których młodzież poznawać będzie kulturę swoich sąsiadów.

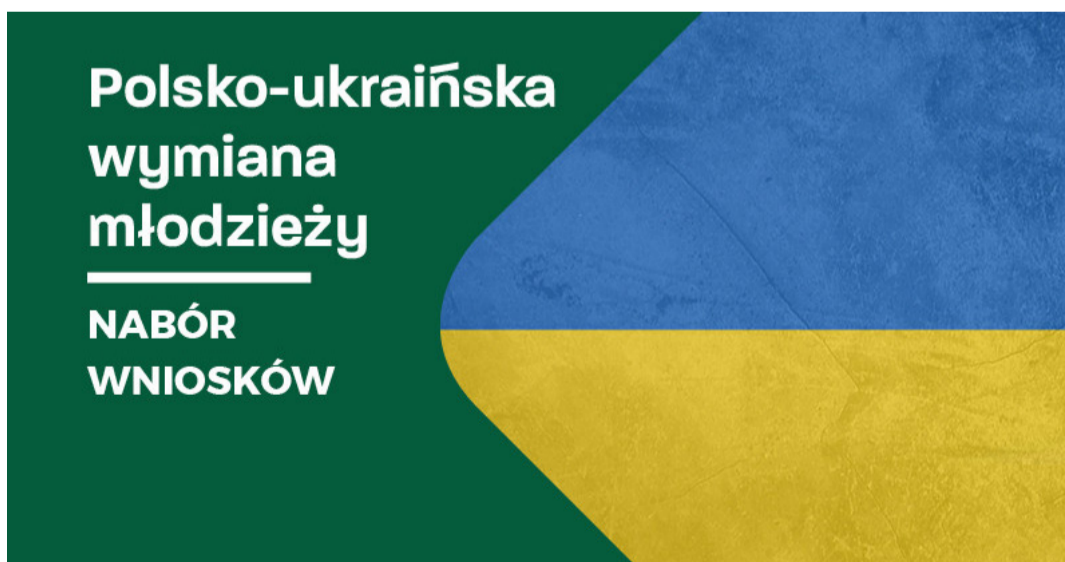
W ramach Programu możliwe jest dofinansowanie projektów obejmujących:

- pobyt w Polsce grupy ukraińskiej młodzieży wraz z opiekunami, zorganizowany przy współpracy z partnerem ukraińskim;
- zorganizowany samodzielnie przez polskiego organizatora pobyt grupy, której uczestnikami będą dzieci uchodźców ukraińskich przebywające na terenie Polski.

Do składania wniosków w programie «Polsko-Ukraińska Wymiana Młodzieży. Edycja 2022» uprawnione są organizacje pozarządowe oraz samorządowe instytucje kultury (z wyłączeniem instytucji współprowadzonych wpisanych do rejestru instytucji kultury, dla których organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz instytucji współprowadzonych wpisanych do rejestru organizatorów samorządowych).

Zadania w ramach programu mogą być realizowane od 1 lipca do 29 października 2022 r.

Nabór wniosków odbywa się drogą elektroniczną i potrwa do 4 maja 2022 r.



Wnioski do programu składa się wyłącznie w formie elektronicznej. Na etapie naboru nie są wymagane jakiegokolwiek dokumenty w formie papierowej.

Szczegółowe informacje o programie można znaleźć tu: [www.nck.pl](http://www.nck.pl)

Źródło: [www.nck.pl](http://www.nck.pl)

Національний центр культури (Польща) оголосив про початок набору заявок на фінансування завдань у рамках «Польсько-українського обміну молоддю – 2022».

– перебування в Польщі групи української молоді разом з опікунами, організоване у співпраці з українським партнером;

– самостійно організоване установою з Польщі перебування групи, до складу якої входять діти українських біженців, які перебувають на території Польщі.

Заявки на програму «Польсько-український обмін молоддю – 2022» можуть подавати громадські організації та самоврядні установи культури (крім установ, підпорядкованих Міністерству культури і національної спадщини Польщі, вписаних у реєстрі установ культури, а також підпорядкованих місцевим органам влади установ, зафіксованих у відповідному реєстрі).

Завдання в межах програми можна реалізувати з 1 липня до 29 жовтня 2022 р.

Прийом заявок здійснюється в електронній формі до 4 травня 2022 р.

Заявки на участь у програмі подаються виключно в електронній формі. На етапі прийому заявок жодні документи в паперовому вигляді не вимагаються.

Детальна інформація про програму за посиланням: [www.nck.pl](http://www.nck.pl).

Źródło: [www.nck.pl](http://www.nck.pl)

Мета програми – наближення учасникам культури обох країн і надання знань на тему їхніх сучасних реалій. За кошти програми буде профінансовано перебування українських груп у Польщі, під час яких молодь пізнаватиме культуру своїх сусідів.

У рамках програми можливе фінансування таких проектів:



# То не мієці сіє в глові

Jest XXI wiek. Ludzie poznają kosmos, w skomplikowanym świecie przyrody odnajdują prawa i zasady, jakie nim rządzą i wykorzystują je dla dobra człowieka. Pracują nad szczepionkami, lekami, nowoczesną technologią i łamią sobie głowę nad tym, aby życie na Ziemi stało się bezpieczniejsze, dłuższe i lepsze.

Te mądre, empatyczne oraz wrażliwe istoty dokładają wszelkich starań i dokonują cudów, by czas, jaki przyszło im spędzić na tej planecie był, na ile to tylko możliwe, piękny i radosny. Taki, w którym słycać śmiech, a nie przeraźliwy krzyk i płacz krzywdzonych kobiet, mężczyzn oraz dzieci.

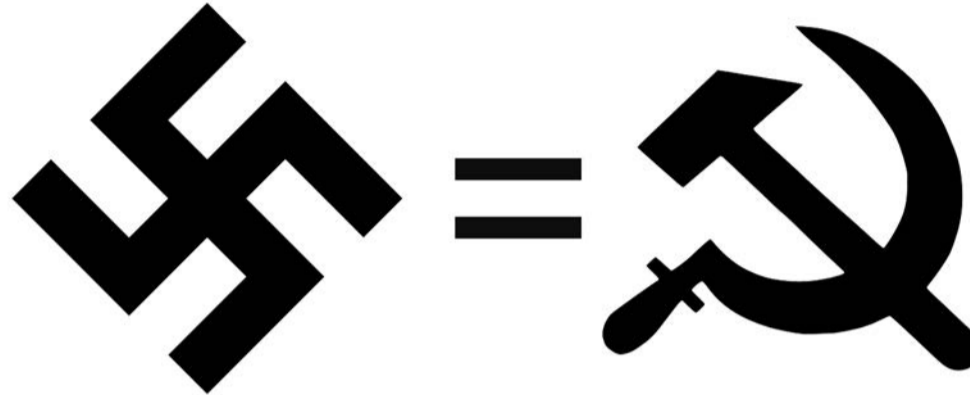
I oto w tym wieku dobrobytu Europy, wieku nowych technologii i sztucznej inteligencji wybuchła wojna. Granice suwerennego państwa, niepodległej Ukrainy, przekracza zdziczały najeźdźca bombardując, niszcząc, rabując i gwałcąc.

Internet zalewają zdjęcia i filmy ukazujące tłumy uciekających osób. Pokazujące ludzi torturowanych i pomordowanych, leżących jak bezwładne, okrwawione kukielki na ulicach zniszczonych do spodu miast, miasteczek i wiosek. W głowie odkładają się kolejne doniesienia o przerażających wydarzeniach, fakty mrożące krew w żyłach, informacje, po których każda normalna istota ludzka kamienieje w niemym szoku.

Naoczni świadkowie przekazują światu wieści, od których jeży się włos na głowie. I każdy zwykły człowiek, a nie jest nim rosyjska bestia z karabinem, patrząc na obraz bezmyślnego i brutalnego zniszczenia przeżywa cały wachlarz emocji, od gniewu i nienawiści po żal, rozpacz i obezwładniającą bezsilność wobec takiego terroru.

I kiedy słyszę, jak jakiś ukraiński żołnierz mówi o rosyjskich bandytach: «Wystrzelaliśmy ich jak kaczki» łapię się na tym, że nie ma we mnie współczucia ani dla tych zabitych, ani dla ich rodzin. Dlaczego? Ponieważ przed chwilą usłyszałam także, jak niejacy Pieskow, Ławrow i patriarcha Moskwy Cyryl mówią o pokojowej interwencji, ukraińskiej prowokacji, tzw. makabrycznych ustawkach i mordowaniu własnych obywateli przez wojsko Ukrainy.

Na nic fotografie satelitarne, zdjęcia, filmy i zeznania świadków. To fake newsy. Oni wiedzą lepiej. Według nich rosja jest dobrym i pokojowo nastawionym do świata państwem, które słowo krzywdzenie innych ma wykreślone ze swojego słownika i konstytucji. To po prostu nie mieści się już w głowie.



**То не мієці сіє в глові**, czyli jest absolutnie nie do zaakceptowania, a także niezrozumiałe dla zwykłego człowieka.

**Łamać sobie głowę**, a więc bardzo intensywnie nad czymś myśleć.

**Dokonywać cudów**, czyli robić rzeczy niezwykle, bardzo trudne.

**Zniszczony do spodu**, a więc całkowicie, ostatecznie.

**Fakt mrożący krew w żyłach** lub **jeżący włosy na głowie** oznacza coś strasznego, przerażającego, niewyobrażalnego.

**Skamienieć**, a więc trwać w kompletnym bezruchu spowodowanym nagłym, szokującym wydarzeniem lub informacją.

**Wystrzelać jak kaczki**, czyli bardzo łatwo i prosto, bez żadnych strat.

Gabriela Woźniak-Kowalik, nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

# Це не вміщається в голові

Триває XXI століття. Люди освоюють космос, у складному світі природи виявляють закони і принципи, які ним керують, і використовують їх на благо соціуму. Працюють над вакцинами, ліками, сучасними технологіями і ламають собі голови над тим, щоб життя на Землі стало безпечнішим, тривалішим і кращим.

мальна людина, а нею не є російська тварюка з автоматом, дивлячись на картину бездумного і брутального знищення, переживає цілу палітру емоцій, від гніву й ненависті до жалю, розпачу і цілковитого безсилля перед таким терором.

I коли чую, що якийсь український солдат говорить, що російських бандитів потрібно перестріляти мов качок, то ловлю себе на думці, що немає в мені співчуття ані до вбитих росіян, ані до їхніх сімей. Чому? Тому що хвилину тому я чула, як якісь там Песков, Лавров і патріарх Москви Кирило говорили про миротворчу місію, українську провокацію, моторошні постановки і вбивства власних громадян армією України.

Для них ніщо супутникові знімки чи фото, відеозаписи і покази свідків. Це все фейки. Вони знають краще. За їхніми словами, Росія – добра і мирно налаштована до світу країна, у словнику і Конституції якої взагалі немає терміну кривдження інших. Це вже просто не вміщається в голові.

Це не вміщається в голові (**то не мієці сіє в глові**), тобто абсолютно неприйнятне і незрозуміле для нормальної людини явище.

Ламати собі голову (**ламаць собі глові**), тобто дуже інтенсивно над чимось розмірковувати.

Чинити дива (**dokonywać cudów**), тобто робити щось надзвичайне, дуже складне.

Знищений дощенту (**zniszczone do spodu**), тобто повністю й безповоротно.

Факт, від якого стигне кров у жилах або стає дибки волосся на голові (**fakt mrozący krew w żyłach** або **jeżący włosy na głowie**), – щось страшне, жахливе, те, що навіть уявити неможливо.

Закам'яніти (**skamienieć**), тобто перебувати в цілковитій нерухомості, викликаній раптовою подією або інформацією, що шокує.

Перестріляти мов качок (**wystrzelać jak kaczki**), тобто дуже просто.

Габрієля Возняк-Ковалік, учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG



## КАСЕТНІ ЕЛЕМЕНТИ ДО РІЗНИХ ТИПІВ ОЗБРОЄННЯ

ПРИЗНАЧЕНІ ДЛЯ УРАЖЕННЯ ЖИВОЇ СИЛИ, БРОНЬОВАНОЇ ТА ЛЕГКОБРОНЬОВАНОЇ ТЕХНІКИ ПРОТИВНИКА

- МАЮТЬ НЕВЕЛИКІ РОЗМІРИ
- КОРПУС СТАЛЕВИЙ
- МАЮТЬ СТАБІЛІЗАТОРИ РІЗНИХ ВИДІВ (ОПЕРЕННЯ, СТРИЧКИ, ПАРАШУТ ТОЩО)
- МАЮТЬ МЕХАНІЗМИ САМОЛІКВІДАЦІЇ

КАТЕГОРИЧНО ЗАБОРОНЯЄТЬСЯ ПІДХОДИТИ, ЗРУШУВАТИ З МІСЦЯ ТА ПРОВІДИТИ БУДЬ-ЯКІ ДІЇ З БОЄПРИПАСОМ! МАЮТЬ ЧУТЛИВІ ВИБУХНИКИ. ЗУСТРІЧАЮТЬСЯ У МІСЦЯХ НАНЕСЕННЯ УДАРІВ З СИСТЕМ ЗАЛПОВОГО ВОГНЮ

ДЕРЖАВНА СЛУЖБА УКРАЇНИ З НАДЗВИЧАЙНИХ СИТУАЦІЙ



# Не торкайтеся підозрілих предметів

Не піднімайте, не зрушуйте з місця невідомі предмети або залишки збитих ракет. Це може бути небезпечно.



Волинська обласна державна адміністрація нагадує мешканцям регіону про те, що не можна торкатися підозрілих предметів.

Про знахідку одразу потрібно повідомити за номерами телефонів 101 або 102.

Облдержадміністрація опублікувала на своєму профілі у фейсбучі фото, на яких зоб-

ражено боєприпаси, що можуть становити загрозу.

Детальніше тут: <https://cutt.ly/gFpWPvR>.

# Wacław Szymanowski – artysta, który wyrzeźbił muzykę

## Вацлав Шимановський – скульптор, який вирізьбив музику

Konkurs Chopinowski za każdym razem rozpala do czerwoności emocje melomanów. Wiem coś na ten temat, albowiem, jak wielu podobnych mi ludzi, zawsze z wypiekami na twarzy oczekuję na werdykt jury. Przy tej okazji, wcześniej czy później, na ekranie telewizora musi pojawić się jedna z najbardziej znanych i rozpoznawalnych rzeźb.

Kompozycja stojąca na wolnym powietrzu, w miejscu równie charakterystycznym, co ona sama, i doskonale znana nie tylko wszystkim Polakom. Oczywiście mam na myśli pomnik Fryderyka Chopina stojący w Łazienkach Królewskich w Warszawie, którego autorem jest urodzony w 1859 r. Wacław Szymanowski.

Przy okazji warto wspomnieć, że w dawnych czasach, od roku 1985 pomnik ten pojawiał się na czołowie socjalistycznego bloku programowego «Intervision», ponieważ, jak zresztą słusznie uważano, był najlepszym i najprostszym skojarzeniem z Polską. Wszak za granie i słuchanie muzyki Fryderyka Chopina można było w czasie wojny stracić życie.

Gdyby Szymanowski nie skończył już do końca swoich dni żadnego więcej dzieła, to przez samo stworzenie tego jakże znaczącego dla kultury polskiej pomnika mistrza fortepianu trzeba byłoby o nim mówić jako o członku polskiej arystokracji artystycznej. Austriak, Gustav Mahler, jeden z najwybitniejszych kompozytorów i dyrygentów, na widok rzeźby powiedział: «To nie jest pomnik Chopina, to jest pomnik muzyki». Czy trzeba coś do tego dodawać? Właściwie nie wypada.

Innym wybitnym dziełem artysty, a właściwie projektem, który nigdy nie doczekał się pełnej realizacji, jest «Pochód na Wawel». Przypomnę, że ilekroć odwiedzam Muzeum Narodowe w Krakowie, spędzam przy tej pracy Szymanowskiego wiele czasu. Przyglądam się każdej postaci, twarzy, ułożeniu ciała, kolejności figur podążających za sobą w jednym historycznym korowodzie. Za każdym razem odnajduję coś nowego i za każdym razem odchodzi zachwycona.

«Pochód na Wawel» to zespół pięćdziesięciu dwóch monumentalnych figur, który w pierwotnym założeniu miał stanąć w miejscu brakującego zachodniego skrzydła krąganków dziedzińca zamku na Wawelu. Pracę nad nim rzeźbiarz

rozpoczął w 1907 r. Natomiast w 1928 r., czyli po przeszło dwudziestu latach, za sprawą kierownika prac renowacyjnych na Wawelu Adolfa Szyszko-Bohusza, podjęto ostateczną decyzję o odrzuceniu projektu i zarzuceniu jego pełnej realizacji.

Sama kompozycja jest przykładem dążeń, jakie pojawiły się na początku XX wieku w rzeźbie modernistycznej próbującej zatrzymać wyraźną granicę między bryłą a otaczającą ją rzeczywistością. Osiągnięto to między innymi poprzez kształtowanie formy sprawiającej wrażenie roztopiającej się, jakby wykonanej z wosku. «Pochód na Wawel» to kilka grup postaci, bohaterów ważnych i znaczących w historii Polski. Pojawiają się tam także figury mityczne i alegoryczne.

Orszak otwiera wieloosobowa grupa prowadzona przez postać, którą możemy utożsamiać z Losem – Fatum. Na czele korowodu widzimy króla Zygmunta III Wazę wraz ze swoimi rycerzami oraz księdzem Piotrem Skargą, później król Stefan Batory z kanclerzem Janem Zamojskim w otoczeniu zbrojnych, dalej dostrzegamy ostatniego z dynastii Jagiellonów, Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną, za którymi kroczy jego ojciec Zygmunt I Stary i Królowa Bona... itd.

Można jeszcze długo wymieniać i odwoływać się do symboliki tego dzieła, ale to już należy zostawić każdemu indywidualnemu odbiorcy. Jedną z licznych rzeźb artysty odnajdujemy także w kościele w Krzemieńcu. Jest to pomnik Juliusza Słowackiego.

Wacław Szymanowski zmarł 22 lipca 1930 r. w Warszawie, a został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w grobowcu, który sam dla siebie zaprojektował.

Gabriela Woźniak-Kowalik,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Wacław Szymanowski we własnej pracowni. Czasopismo «Sztuka», 1911. Public domain. 2. Pomnik Fryderyka Chopina w Warszawie. Autor: Cezary Piwowski, CC BY-SA 4.0.

Шопенівський конкурс щоразу доводить до червоного кольору емоції меломанів. Я трохи орієнтуюся в цій темі, адже, як і багато хто, завжди нетерпляче очікую вердикту журі. При нагоді на екрані телевізора, рано чи пізно, з'являється одна з найвідоміших скульптур.

Композицію, яка стоїть просто неба, в місці, такому ж характерному, як і вона сама, впізнають не тільки поляки. Звісно, я маю на увазі пам'ятник Фридеріку Шопену, розташований у Королівських Лазенках у Варшаві, автором якого є народжений у 1859 р. Вацлав Шимановський.

Варто нагадати: починаючи з 1985 р., цей пам'ятник показували на заставці соціалістичного блоку програм «Intervision» (в СРСР «Интервидение», – перекл.), адже вважали, і зрештою слушно, що він найкраще асоціюється з Польщею. А ще за виконання і слухання музики Фридеріка Шопена під час війни можна було заплатити життям.

Навіть якби Шимановський до кінця своїх днів не завершив більше жодного твору, лише за створення цього надзвичайного в польській культурі пам'ятника про нього потрібно було би говорити як про члена польської культурної аристократії. Австрієць Густав Малер, один із найвидатніших польських композиторів і диригентів, побачивши скульптуру, сказав: «Це не пам'ятник Шопену, це пам'ятник музиці». Чи треба ще щось додати? Не варто.

Іншим відомим твором митця, а точніше проектом, який не дочекався повної реалізації, є «Похід на Вавель». Зізнаюся, що кожного разу, коли я відвідую Національний музей у Кракові, проводжу біля цієї праці Шимановського багато часу. Розглядаю кожного персонажа, обличчя, розташування тіл, чергування фігур, які слідує одна за одною в єдиному історичному хороводі. Щоразу я знаходжу щось нове й захоплююся.

«Похід на Вавель» – це група з п'ятдесяти двох монументальних скульптур, які за початковим задумом мали бути встановлені на місці відсутнього західного крила ганків подвір'я замку на Вавелі. Роботу над цим твором скульптор розпочав у 1907 р. Натомість у 1928 р.,

тобто більш ніж через 20 років, через втручання керівника реставраційних робіт на Вавелі Адольфа Шишка-Богуша було прийнято остаточне рішення відхилити проект і зупинити його повну реалізацію.

Сама композиція відображає тенденції, які виникли на початку XX ст. в модерністичній скульптурі, що намагалася стерти чітку межу між каменем і навколишньою дійсністю. Цього досягали, зокрема, наданням форми, що ніби топиться як віск. «Похід на Вавель» – це кілька груп фігур героїв, важливих для історії Польщі. Також серед них – міфічні та алегоричні фігури.

Процесію відкриває група з багатьох осіб, яку очолює фігура, ототожнена з долею. На чолі валки ми бачимо короля Сигізмунда III Вазу разом зі своїми рицарями і ксьондзом Петром Скаргою, далі – король Стефан Баторій із канцлером Яном Замойським в оточенні озброєних воїнів, потім ідуть останній із династії Ягеллонів, король Сигізмунд Август і Барбара Радзивілл, за якими крокують його батько Сигізмунд I Старий і королева Бона.

Можна ще довго перераховувати й посилатися на символіку цього твору, але краще залишити це кожному індивідуальному реципієнтові. Одну з численних скульптур митця можна побачити також у костелі в Кременці. Це пам'ятник Юліушу Словацькому.

Вацлав Шимановський помер 22 липня 1930 р. у Варшаві. Поховали його на Раковицькому кладовищі у Кракові, у склепі, який він спроектував сам.

Габрієля Возняк-Ковалік,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля  
організацією ORPEG

На фото: 1. Вацлав Шимановський у своїй студії. Журнал «Мистецтво», 1911 р. Public domain. 2. Пам'ятник Фридеріку Шопену у Варшаві. Автор Cezary Piwowski, CC BY-SA 4.0.



1



2

# ПРАСА // РОБОТА



## Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Майстер з діагностики та налагодження електронного устаткування автомобільних засобів	15 400	Обов'язки слюсаря-електрика; діагностика, ремонт електрообладнання вантажних автомобілів ЗІЛ, УРАЛ, КАМАЗ, КРАЗ; мати досвід роботи з ремонту автомобільної техніки	Менеджер (управитель) зі збуту	15 000	Менеджер з продажу автозапчастин. Підбір та продаж автозапчастин з максимальною вигодою для клієнта. Вивчення ринку автозапчастин. Прийом замовлень та спілкування з клієнтами (в офісі, по телефону, електронна пошта та ін.) Відмінне знання будови автомобілів, запчастин та комплектуючих зарубіжного виробництва. Розуміння роботи TECDOC, оригінальних каталогів (обов'язково). Вміння підбирати запчастини, знати взаємозамінність	Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	12 500	Забезпечення безперебійного виробничого процесу; своєчасне виявлення неполадок в роботі, визначення ризиків, які можуть призвести до негативних наслідків; забезпечення підтримки справного стану, безаварійної та надійної роботи обслуговування пристроїв і електроустаткування; проводить планово-попереджувальний ремонт електричної частини устаткування; робота на елеваторі з зерносушильним комплексом
Слюсар з ремонту колісних транспортних засобів	15 400	Обов'язки моториста; ремонт двигунів вантажних автомобілів ЗІЛ, УРАЛ, КАМАЗ, КРАЗ; мати досвід роботи з ремонту автомобільної техніки	Начальник виробництва	15 000	Здійснює організацію та керівництво процесом виробництва паливної гранули. Розглядає та подає плани виробництва для цехів відповідно до затверджених обсягів виробництва продукції	Столяр	12 000	Виготовлення дерев'яних деталей для меблів; вміння визначити за зовнішніми ознаками породи і якість деревини; контролювати відповідність виготовлення деталей вимогам стандартів; робота в цеху по виготовленню меблів та фурнітури
Слюсар з ремонту устаткування теплових мереж	15 028	Виконує складальні, реконструктивні та монтажні роботи середньої складності на трубопроводах, такелажні роботи з вертикального й горизонтального переміщення вузлів та елементів за допомогою вантажопідійомних механізмів і спеціальних пристроїв; проводить пневматичне випробування трубопроводів і запірної арматури, шурфування підземних комунікацій на перетині з тепловими мережами, робить піщану або щебеневу набивку під асфальт під час ремонту теплотраси	Майстер служби (промисловість)	14 020	Проводить керівництво при виконанні ремонту і експлуатації контрольно-вимірювальних приладів та автоматики; забезпечує роботу КВПІА згідно правил котлонагляду, правил безпеки в газовому господарстві, режимних карт, ПТБ і ПТЄ електроустановок; впроваджує у виробництво заходи по економії ПЕР	Машиніст екскаватора	10 166	Керує одноковшовим екскаватором з ковшем місткістю до 0,4 куб. м під час виконання розкривних, видобувних, переєкскаваторних, зачищувальних, відвальних та вантажно-розвантажувальних робіт; забезпечує технічно правильне розроблення вибою та ефективне використання екскаватора; заправляє горючими та мастильними матеріалами дизельний екскаватор; наявність посвідчення
Верстатник деревообробних верстатів	15 000	Виробництво меблевих заготовок до каркасів м'яких меблів; робота на фугальному, торцювальному та рейсмусовальному верстатах; робота в цеху по виготовленню меблів та фурнітури	Менеджер (управитель)	14 000	Контент-менеджер. Наповнення та редагування сайту підприємця (компанія займається продажем запчастин для автомобілів), перевірка та виправлення помилок. Пошук запчастин по каталожному номеру. Знання будови автомобілів, запчастин та комплектуючих зарубіжного виробництва. Розуміння роботи TECDOC, оригінальних каталогів (обов'язково). Вміння підбирати запчастини, знати взаємозамінність. Знання основ пошуку в Інтернеті. Вміння підбирати оригінальний номер запчастини	Бухгалтер	10 000	Ведення обліку виробництва (виробництво взуття) товарно-матеріальних цінностей (в т. ч. імпорт) та послуг, облік паливно-мастильних матеріалів та ведення шліхових листів, інвентаризація розрахунків з постачальниками та виконання інших поставлених завдань головним бухгалтером. Знання 1С вер. 8.3
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи. Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, чіп-карти	Слюсар з контрольно-вимірювальних приладів та автоматики (електромеханіка)	12 845	Налаштовує та налагоджує устаткування електроавтоматики; визначає дефекти приладів, які ремонтує та усуває їх; складає та монтує складні схеми з'єднань; ремонтує, регулює, випробує, юстирує, монтує і здає складні електромагнітні, електродинамічні, електромеханічні та інші прилади з підганянням та доведенням відповідних деталей та вузлів	Бухгалтер	10 000	Знання обліку ПДВ, нарахування податкового зобов'язання з ПДВ, облік реалізації товару
Водій автотранспортних засобів	15 000	Кругорейсові поїздки по міжнародних та українських маршрутах на вантажному автомобілі тягач з н./п. тензовим (20 т., 5 т.). Наявність категорії СЕ	Сестра медична (брат медичний)	10 125	Стерилізація інструментів та підготовка робочого місця лікаря-стоматолога			
Головний механік	15 000	Обов'язки головного механіка із вантажних автомобілів. Ведення та супровід парку АТП: вантажні автомобілі 2–20 т., тягачі та вантажівки і напівпричепи. Діагностика та ремонт вантажівок та всіх їхніх вузлів та обладнання						
Інженер-програміст	15 000	Робота в OpenCart 2 або 3 Інтернет - магазин (компанія займається продажем запчастин для автомобілів)						
Начальник виробництва	15 000	Здійснює організацію та керівництво процесом виробництва паливної гранули. Розглядає та подає плани виробництва для цехів відповідно до затверджених обсягів виробництва продукції						

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:  
43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;  
тел.: +38(03322) 72-72-58, 72-81-49

Оголошення

## Źródła informacji dla uchodźców z Ukrainy

### Важливі джерела інформації для біженців з України в Польщі

Pomoc uchodźcom z Ukrainy którzy uciekli przed wojną niosą teraz wszyscy Polacy. Imponująca jest liczba inicjatyw instytucjonalnych, pozarządowych oraz prywatnych, związanych z opieką nad tymi, którzy musieli opuścić własne domy uciekając przed rosyjskimi bombami.

Усі поляки зараз допомагають біженцям з України, які втекли від війни. Вражає кількість інституційних, громадських і приватних ініціатив, спрямованих на турботу про тих, кому довелося залишити власні домівки, рятуючись від російських бомб.

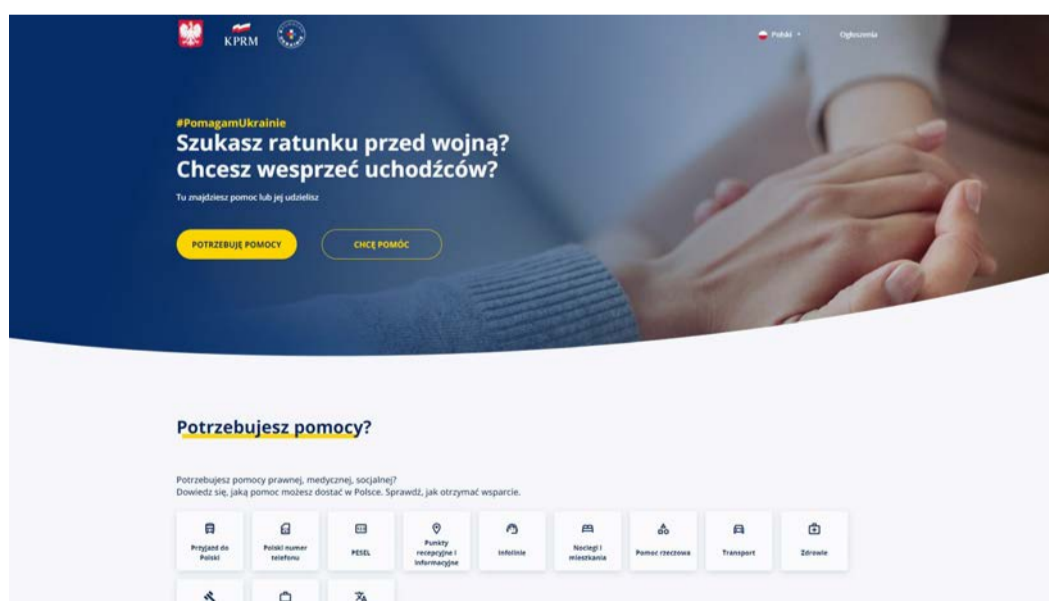
W tej niezwykłej wielości pomocy ważna jest skuteczna, wiarygodna informacja z rzetelnego źródła. Poniżej przypominamy zatem najważniejsze strony rządowe poświęcone świadczeniom, jakie państwo polskie oferuje uchodźcom. Duża część tych informacji jest dostępna w języku ukraińskim. Zachęcamy do korzystania z informacji źródłowych, by uniknąć nie zawsze trafnych interpretacji ogromnego pakietu pomocy oferowanej przez instytucje rządowe.

[www.pomagamukrainie.gov.pl](http://www.pomagamukrainie.gov.pl) – strona Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej dla ludzi potrzebujących pomocy zarówno tych pozostających na Ukrainie jak i tych, którzy dotarli już do Polski, a także osób taką pomoc chcą zaoferować.

[www.ua.gov.pl](http://www.ua.gov.pl) – rządowa strona dla obywateli Ukrainy (pełna wersja po ukraińsku łącznie z wideo); zawiera praktyczne informacje dotyczące procedur uzyskiwania świadectw określonych w «Ustawie o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa».

<https://zielonalinia.gov.pl/pomoc-dla-obywateli-ukrainy> – rządowy serwis pomagający w znalezieniu pracy.

<https://www.gov.pl/web/dyplomacja/karta-polaka--dla-kogo-i-jakie-uprawnienia-informacje-dla-polakow-z-ukrainy-zainteresowanych-dokumentem> – strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych przypominająca podstawowe zapisy ustawy o Karcie Polaka.



<https://www.gov.pl/web/polonia/karta-polaka--dla-kogo-i-jakie-uprawnienia-informacje-dla-polakow-z-ukrainy-zainteresowanych-dokumentem> – strona polonijna, gdzie można również zapoznać się z podstawowymi zapisami ustawy o Karcie Polaka.

Źródło: wid.org.pl

У цьому надзвичайно великому різноманітні допомоги важлива ефективна й достовірна інформація з надійного джерела. Тому нижче нагадуємо про найважливіші урядові сайти з інформацією про послуги, які польська держава пропонує біженцям. Значна частина цієї інформації доступна українською мовою. Рекомендуємо використовувати інформацію з першоджерел, щоб уникнути не завжди точ-

них інтерпретацій величезного пакету допомоги, яку пропонують державні установи.

[www.pomagamukrainie.gov.pl](http://www.pomagamukrainie.gov.pl) – сайт Кancelarii голови Ради міністрів Польщі для осіб, які потребують допомоги, перебуваючи в Україні, і тих, хто вже приїхав до Польщі, а також осіб, які хочуть запропонувати таку допомогу.

[www.ua.gov.pl](http://www.ua.gov.pl) – державний сайт для громадян України (повна версія українською мовою разом із відео); містить практичну інформацію про процедуру отримання послуг, описаних у законі «Про допомогу громадянам України у зв'язку зі збройним конфліктом на території цієї держави».

<https://zielonalinia.gov.pl/pomoc-dla-obywateli-ukrainy> – державний портал, який допомагає знайти роботу.

<https://www.gov.pl/web/dyplomacja/karta-polaka--dla-kogo-i-jakie-uprawnienia-informacje-dla-polakow-z-ukrainy-zainteresowanych-dokumentem> – сайт Міністерства закордонних справ Польщі з основними положеннями закону про Kartu поляка.

<https://www.gov.pl/web/polonia/karta-polaka--dla-kogo-i-jakie-uprawnienia-informacje-dla-polakow-z-ukrainy-zainteresowanych-dokumentem> – сайт, на якому також можна ознайомитися з основними положеннями закону про Kartu поляка.

Джерело: wid.org.pl



*Drogi Przyjacielu!*

*Trudno jakoś na tegoroczne święta Wielkiej Nocy pisać życzenia.*

*Ta straszna wojna u naszych bram, zgiełk współczesnego świata, ale jednocześnie heroiczna postawa naszego dumnego solidarnego Narodu. Jakże dumnie brzmi dziś słowo Polak na całym świecie. Parafrazując słowa poety Polakom jak pięknym ptakom urosły i rosną cały czas skrzydła.*

*I to najpiękniejsze na świecie skrzydła. Bo Polska tak jak i Ukraina się nie zachwieje. W Soborze Sofijskim w Kijowie znajduje się niezwykła mozaika Matki Bożej Orantki i napis: Bóg w niej przebywa, dlatego się nie zachwieje, ściana niezachwiana, Mur Nieobalony. Bóg ją wspomże o świecie.*

*Tak, nadchodzi świt Zmartwychwstania Chrystusa Pana naszego!*

*Żadna wojna, żaden zgiełk świata nie zagłuszy ZMARTWYCHWSTANIA. Nie pozwolimy. Bóg wspomże o świecie! I obdarzy błogostawieństwem! Bądźmy tylko mocni w wierze naszej świętej, w wierze w Zmartwychwstanie. Mocni miłością i nadzieją. Jezu Zmartwychwstały ucz nas wędrowania drogą prowadzącą do nieba, obdarzaj siłami do powstawania z wszelkich zniewoleń i trudności.*

*Tyle w sercach naszych wyzwolonej dobroci i szlachetności! Niech nie zabraknie na naszych stołach, na Twoim stole Drogi Przyjacielu niczego co świąteczne, tradycyjne, piękne i smaczne. Z miłością w sercu dzielę się Wielkanocnym jajkiem, życząc radosnego świętowania, odpoczynku i wytchnienia.*

*życzy*

*Jamina Sagatowska*

*Senator RP*

*Wielkanoc 2022*



Projekt підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021». Проект «Польські медіа в Україні 2021–2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»

Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП



Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021-2022” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wydawca/Видавець: ГО «Волинський монітор»  
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:  
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК  
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСІЮК  
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК  
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Główny redaktor: Walentin WAKOLUK  
Korekctory: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пётр КОВАЛІК  
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА  
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ  
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА  
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСІЮК

Адреса редакції:  
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7  
tel.: +38 067 709 29 49  
mail: monitorwoylanski@gmail.com  
facebook.com/MonitorWoylanski  
twitter.com/MonitorWoylanski

Свідоцтво про реєстрацію  
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.  
Тираж: 3000. Замовлення: 747  
Друк: ПП «Волинська друкарня»  
Луцьк, пр. Воли 27.  
Друк офсетний, формат А3